Nr. 108 (z dod. por.). Dnia 20 kwietnia. Piątek. Dnia 8 (20) kwietnia 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 3/281, telefonu nr. 313.

Nadesłane.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w montrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Cesarz Wilhelm, powróciwszy z Wenecji i z Wiednia na swoje terytorjum niemieckie, zawezwał sekretarza stanu spraw zewnętrznych rzeszy, barona Marschalla, do Karlsruhe i odbył z nim długą konferencję. Domyślają się, że w konferencji tej streszczono i w praktyczne formy dalszego programu ujęto wyniki ostatnich zjazdów z cesarzem Franciszkiem Józefem i z królem Humbertem. Wiadomo, że cesarz Wilhelm w Wenecji miał dwugodzinną rozmowę w cztery oczy z królem włoskim, a w Wiedniu przyjmował na długiem posłuchaniu hr. Kalnokyego.

W listopadzie zbiera się kongres w Paryżu, celem wyboru prezydenta rzeczypospolitej na lat siedem. Może to jeszcze zbyt wczesna pora na wysuwanie kandydatur, tem bardziej, że—o ile znaki nie mylą—prezydent Carnot nie zamierza opuszczać pałacu elizejskiego, a że za rządów jego nienajgorzej działo się we Francji, więc nie brak widoków ustalenia się tych rządów na dalsze siedmiolecie, przeciw czemu konstytucja Wallona zresztą nie protestuje. Mimo tego znany publicysta francuski, p. Artur Meyer, pospieszył w swoim ultrarojalistycznym organie *Gaulois* teraz już postawić ryczałtem kilkanaście kandydatur. Naturalnie, nie przemawia on ryczałtem za wszystkimi jedenastoma, ale wydobywa nazwiska, błąkające się w formie hipotez i „pobożnych życzeń" na ustach ludku paryskiego i waży na szalach swojego zachowawczego ultrarojalizmu ich widoki. Tymi szczęśliwymi, których dotknął wskazujący palec opinji publicznej, są: Carnot, Casimir-Périer, Challemel-Lacour, Magnin, Brisson, Méline, Dupuy, Waldeck Rousseau i admirał Gervais. Jeżeli Carnot zrezygnuje, natenczas najwięcej głosów za sobą będzie miał niewątpliwie dzisiejszy prezes gabinetu, Casimir-Périer, do układności i wytwornych manier Carnota dodający w szczęśliwej harmonji pewien zapas śmiałej i przedsiębiorczej energji. Na trzecim planie stanąłby prezes senatu, Challemel-Lacour.

Inaczej tę sprawę traktuje „szara eminencja Gambetty", senator Artur Ranc, w *Paris*. Nie wytrząsa on kandydatów, jak gruszki z fartuszka, ale podnosi ogólną zasadę, że prezydentem rzeczypospolitej obywatelskiej nie może być jenerał ani admirał, lecz tylko cywilny mąż stanu, „człowiek fraka". Oprócz tego p. Ranc nie radzi Carnotowi próbować obecnie szczęścia; tem pewniej wybierze go Francja za lat siedem, gdy zasługi jego ubiorą się już w promienną aureolę patrjotycznej legendy. Zapewne p. Carnotowi czas ten rekolekcyj siedmioletnich wydałby się za długim, tem bardziej, że naprawdę Francja nie ma żadnego powodu do pożądania zmiany lokatora w pałacu elizejskim.

W d. 24-ym b. m. zbiera się izba francuska, a w przededniu zebrania jej *Figaro*, zawsze destrukcyjny mimo swojej tartuferji zachowawczej, porusza w sposób jątrzący kwestję spoistości wewnętrznej gabinetu Casimir-Périera i przychodzi do przekonania, że przesilenie ministerjalne jest blizkiem wybuchu, a to z powodu niezadowolenia radykalistów z polityki pojednawczej rządu wobec kościoła, którą minister Spuller ochrzcił nazwą „nowego ducha". *Figaro* przepowiada wskrzeszenie gabinetu „koncentracji republikańskiej", na którego czele stanęliby Ribot, Bourgeois i nawrócony do radykalizmu Godefroy de Cavaignac, oczekujący w tej grupie poparcia swojej kandydatury na prezydenta rzeczypospolitej.

Budżet Harcourta i projekt objęcia protektoratu nad olbrzymiem terytorjum afrykańskiej Ugandy podniosły znacznie akcje polityczne gabinetu lorda Rosebery. Przeciw polityce rządu w sprawie Ugandy przemawia tylko zwolennik „małej Anglji" Labouchère ze swą małą grupą. Rząd będzie musiał wszakże, nim zdoła zasmakować w przyjemnościach, jakie mu Uganda obiecuje, zapłacić wpierw kompanji wschodnio-afrykańskiej ćwierć miljona funtów sterlingów, a Francji indemnizację za splądrowanie misyj francuskich przez krajowców.

Przyjście w Egipcie do władzy gabinetu Nubara baszy wciąż jest przedmiotem pracowitych komentarzy w prasie angielskiej. Stanął przed nią problemat nielada do rozwiązania: czy chytry armeńczyk będzie szczerszym wobec kedywa czy Anglji? Czy będzie starał się istotnie oswoić młodego Abbasa z koniecznością uznania protektoratu politycznego i militarnego Anglji, czy będzie skłonnym raczej ubocznemi ścieżkami omijać żelazne postulaty hegemonji angielskiej i podsycać w kedywie tkwiące w nim dziś już tak silnie impulsy do samodzielności? Za najpewniejszą

---

19)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

— Malować będę tak, jak Corregio malował Jo... jak Rubens Nimfy—bez fałszywego uczucia wstydu... ze śmiałością prawdziwego talentu...

Uśmiechnęła się do tego arcydzieła, uśmiechnęła się po dawnemu, rozkosznie, ponętnie, usta jej rozwinęły się z wewnątrz bujne, jak kielich ponsowego kwiatu.

Zaledwie ubrała się w suknię, cała poruszona myślami, które jej przez głowę przeszły i zapełniły w tej chwili duszę, gdy się ozwał szmer w przedpokoju, odgłos kroków i w ślad za tem nieśmiałe pukanie do drzwi.

Brwi Janiny zsunęły się nad oczyma z wyrazem żywej niechęci.

— Kto to być może?—szepnęła.—Anetko, idź otwórz i powiedz, żem nie ubrana, że nie przyjmuję...

Anetka pobiegła i za chwilę wróciła z kartą wizytową.

— Ten pan prosi bardzo, aby pani choć na chwilę chciała go przyjąć.

Janina rzuciła okiem na kartę, żachnęła się i wargi zagryzła z nietajonym gniewem.

— On... baron!—szepnęła.—Czego chce? po co? Zaledwie przyjechałam, już mię prześladuje... Idź—dodała głośno, zwracając się do Anetki—i powiedz, że przepraszam... wyjeżdżam zaraz, mam pilne wizyty do oddania...

Zaledwie jednak Anetka miała czas dojść do drzwi, gdy Janina zmieniła postanowienie. Wszak czuła się dzisiaj w szczególniejszem rozdrażnieniu, które koniecznie potrzebowało swojej ofiary, aby się całkowicie wydobyć na zewnątrz, aby się zadowolić i wyczerpać. Anetka to za mało, to zbyt codzienna, zbyt cierpliwa i milcząca ofiara złych humorów pani. Baron sam się nastręczał. Wstrętny oddawna, podniecał do najwyższego stopnia rozdrażnienie, ale też czynił w całej pełni zadość żądzy dokuczania, znęcania się pogardą i szyderstwem.

— Proś! — rzekła do Anetki — wskaż drzwi do 16-go numeru. Zaraz tam przyjdę...

Marewicz byłby już może teraz wolał, aby go Janina nie przyjęła. Dopominając się o przyjęcie, uczynił to prawie mimowolnie, ulegając temu bezwiednemu uczuciu, które, po zwalczeniu pierwszego wahania, każe człowiekowi bez zastanowienia ryzykować, dlatego tylko, że już pierwsza niepewność przebyta, że się już jest na miejscu walki. Wahający się i niepewny na schodach, stanąwszy u drzwi Janiny i potłumiwszy lękliwe bicie serca, baron powiedział sobie: wejdę, wejść muszę i rozmówić się—niech się dzieje, co chce! Ale gdy Anetka odeszła z biletem, Marewicz znowu się zawahał.

Mówić naprzód z Janiną o sprawie tak ważnej, znając jej dla siebie niechęć, było to rzeczywiście ryzyko zbyt wielkie. Przeczucie szeptało mu, że źle wyjdzie na tem; przedstawiało, że przyszedł zbyt wcześnie, nie w porę, że Janina zwykle zrana bywała w złym humorze.

Gdyby nieobecność Anetki była dłużej trwała, byłby może Marewicz pocichu wysunął się z przedpokoju i poszedł szukać w mieście Leszczyca, lecz, zanim myśl ta dojrzała, ukazała się we drzwiach służąca, zapraszając go, by wszedł do przyległego numeru.

Baron poszedł, ale jak na ścięcie. Wchodząc do pokoju, który był niby salonikiem, już od progu widział swą postać, odbitą w uszkodzonem i zapylonem zwierciadle, zawieszonem na przeciwległej ścianie, nad ponsową, ogromną kanapą. Widział w niem postać złamaną, przygarbioną, bardzo kulejącą; twarz zbladłą, zwiędłą, z oczyma mętnemi, w których nie przebłyskiwała ani iskra nadziei.

Litość go zdjęła nad samym sobą.

— Jak ja się postarzałem!—pomyślał.—Może też i ona, gdy mnie takim obaczy, ulituje się... Ona serce miała przecie dobre.

Usiłował się pocieszyć, dodać sobie odwagi, a mimowolnie ulegając dawnym przyzwyczajeniom do elegancji, otrzepywał starannie klapy i rękawy surduta, poprawiał włosy, kołnierzyk, krawatkę. Prostował się, ciągle myśląc nad tem, jak powitać Janinę: czy przybrać zimną, sztywną postawę, pełną godności, jak przystało na tego, „który niemal wychował", czy też uderzyć w ton sentymentalny, do którego dzisiaj najbardziej czuł się usposobionym.

Niezdecydowany, oddawał się w opiekę natchnieniu ostatniej chwili, gdy drzwi się otwarły i weszła Janina. Zatrzymała się nieco w progu, mierząc barona od stóp do głowy pełnym ironji wzrokiem.

— A... pan baron!—rzekła — niespodziewany zaszczyt...

Marewicz, ulegając natchnieniu ostatniej chwili, podbiegł i obie ręce wyciągnął ku niej.

— Jakto, niespodziewany!...—podchwycił głosem przymilonym, miękkim.—Protestuję przeciw obu wyrażom... Odwiedzić was, to chyba mój obowiązek... najmilszy, a nie mogłaś przecie przypuszczać, Janiu, że zapomnę o stosunkach...

— Pragnęłabym, panie baronie — przerwała ostro Janina—abyś raczył nie zapominać, że ja dawno małą Janią, do której się tak mówiło, być przestałam, a gdy nas żadne związki pokrewieństwa nie łączą...

— Tyloletnie stosunki — wtrącił melancholijnie Marewicz, pochylając głowę—to czasem więcej, niż pokrewieństwo... Ale skoro pani sobie tego życzy...

Melancholijny ton mowy i wyraz twarzy barona uderzył Janinę. Znając go dobrze a nienawidząc z całej duszy, brała to jednak za udanie i wybuchnęła śmiechem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

rękojmię lojalności nowego gabinetu wobec Anglji uważają nad Tamizą nietyle samego Nubara, ile ministra wojny Mustafę Fehmi baszę, przyjaciela anglików, który przed Riazem baszą sterował nawą egipską w duchu tego programu, jaki ucieleśnia w Kairze wielkorządzca angielski, lord Cromer. Do pewnego stopnia równoważy ten wpływ obecność w nowym gabinecie Fakhri baszy, który nie był niegdy *in odore sanctitatis* w Londynie i w styczniu r. 1893-go wywołał całą zawieruchę, bez wiedzy lorda Cromera przyjąwszy od kedywa nominację na prezesa ministrów po Mustafie Fehmi baszy.

Br. Z.

Dochody rejentów.

Jako drobny, ale nie mniej ciekawy przyczynek do ogólnej charakterystyki stanu ekonomicznego naszego miasta, śpieszymy podać dziś czytelnikom wiązankę cyfr, które wykazują dochody rejentów miejscowych za rok ubiegły i mogą być poniekąd miarą ruchu tranzakcyj majątkowych w Warszawie i w gubernji warszawskiej.

Owóż, według źródeł urzędowych, ogólna suma dochodów dwudziestu czterech rejentów hypotecznych przy sądzie okręgowym warszawskim wyniosła w roku zeszłym 148,506 rs., co w porównaniu z dwoma latami poprzedniemi dość znaczną wykazuje przewyżkę (w r. 1891-ym dochody tychże rejentów wyniosły rs. 135,825, a w r. 1892-im rs. 139,232). Średni zatem dochód rejentów tej kategorji wyniósł w roku ubiegłym 6,187 rs., gdy w roku zaprzeszłym zamykał się w sumie 5,801 rs., a w r. 1891-ym tylko 5,659 rs. dosięgał. Dochód wyższy od tej normy średniej przypadł w roku ubiegłym w udziale dwunastu rejentom, z pomiędzy których jeden tylko miał dochodu więcej niż 10,000 rs. (10,806 rs.), dwaj—powyżej 9,000 (9,260 i 9,234), dwaj—powyżej 8,000 (8,818 i 8,793 rs.), czterej—powyżej 7,000 rs. i tyluż od 6,000 do 7,000 rs. Minimalny dochód rejentów hypotecznych w roku zeszłym wyraża się w cyfrze około 2,500 rs., którą spotykamy u dwóch rejentów tej kategorji; dalej idą dwaj z dochodem poniżej 4,000 rs., pięciu z sumą dochodu od 4,000 do 5,000 rs., a dwaj z dochodem od 5,000 do 6,000 rs. i nakoniec jeden z sumą nader zbliżoną do normy średniej (6,157 rs.).

Przechodząc z kolei do rejentów przy kancelarjach hypotecznych sędziów pokoju m. Warszawy, spotykamy i tutaj wzrost dochodów rejentalnych w roku ubiegłym, w porównaniu z latami poprzedniemi. Gdy bowiem w r. 1891-ym ogólna cyfra dochodów dwunastu rejentów tej kategorji wynosiła 39,103 rs., a w roku 1892-im zaledwo 33,978 rs., w roku ubiegłym wzrosła do 41,371 rs., tak, że średni dochód jednej kancelarji rejentalnej tego typu, wynoszący w r. 1891-ym rs. 3,258, a w r. 1892-im tylko rs. 2,831, podniósł się w r. 1893-im do rs. 3,447. Dodajmy, że wahania pomiędzy *maximum* a *minimum* dochodu są tu nierównie większe, aniżeli u miejscowych rejentów hypotecznych. Tam, jak widzieliśmy, dochód najwyższy tylko w czwórnasób minimalną jego cyfrę przenosi; tutaj zaś maksymalna cyfra dochodu, wynosząca poważną sumę rs. 7,160, jest aż czternaście razy większą od minimalnej, która zaledwo 500 rs. dosięga (rs. 499 kop. 8). Przeglądając poszczególne cyfry zeszłorocznego wykazu, widzimy, że dwaj rejenci pokojowi w Warszawie mieli dochodu powyżej 5,000 rs. (5,852 i 5,349 rs.), czterej od 3,000 do 4,000 rs., dwaj następni od 2,000 do 3,000 rs., i tyluż po 1,500 rs.

O wiele szczuplejszym od zysku kancelaryj rejentalnych w Warszawie wydaje się w świetle danych, o których mowa, dochód 21 rejentów, urzędujących w miastach i osadach gub. warszawskiej.

Naczelne miejsce w tej grupie zajmuje jeden z dwóch rejentów we Włocławku, z sumą dochodu, dosięgającą bez mała 4,000, za nim zaś idą z kolei rejenci w Łowiczu i Grójcu, z dochodem około 2,300 rs. Natomiast dochód najniższy w tej kategorji (rejent w Kowalu) spada aż do 246 rs., i tym sposobem znacznie odbiega od cyfr pozostałych, z których najbardziej do tamtej sumy zbliżone (w Iłowie i Nowym Dworze) już przeszło 800 rs. wynoszą. Ogólna cyfra dochodu 21 rejentów prowincjonalnych gub. warszawskiej wyniosła w r. z. 30,588 rs. (w r. 1891 było rs. 27,434, a w r. 1892 rs. 29,464), co czyni średnio po rs. 1,456 na każdego (w r. 1891 średnia cyfra wyniosła rs. 1,306, a w r. 1892-im rs. 1,403).

Szkic obecny nie byłby zupełnym, gdybyśmy pominęli w nim jeszcze zestawienie cyfr teraźniejszych z dawniejszemi, z przed lat dziesięciu i piętnastu. Gwoli więc porównaniu odpowiednych danych, podajemy je obok siebie w poniższej tabelce:

	w r. 1878	w r. 1883	w r. 1893
Ogół dochodu rejentów hypotecznych w Warszawie . .	166,072	201,881	148,506
Dochód średni	6,503	8,412	6,187
Ogół dochodu rejentów pokojowych w Warszawie . .	36,538	63,960	41,370
Dochód średni	3,045	5,330	3,447
Ogół dochodu rejentów powiatowych gub. warszawskiej	32,728	37,227	30,588
Dochód średni	1,636*)	1,774	1,456

Cyfry powyższe wymagają małego komentarza.

Na pierwszy rzut oka zastanowić może czytelnika znaczna zniżka dochodu rejentów zarówno w Warszawie, jak na prowincji, dająca się zauważyć przy zestawieniu wykazu zeszłorocznego z odpowiednemi danemi z dawniejszej epoki, a zwłaszcza z r. 1883-go, a to tembardziej, że jak, to zaznaczyliśmy byli poprzednio, w ostatnich latach dochody rejentów dość stale wzrastają. Kluczem do rozwiązania tej zagadki jest fakt wprowadzenia do Królestwa w połowie r. 1884-go nowej ustawy stemplowej (wydanej dla Cesarstwa w r. 1874-ym), która, znakomicie podnosząc opłaty i podatki, pobierane przy aktach rejentalnych na rzecz skarbu, wpłynęła bezpośrednio na zmniejszenie się ilości umów, w urzędową przybranych postać, a tem samem i dochody rejentów wielce uszczupliła. Odbiło się to zaraz w r. 1884-ym, aczkolwiek nowa ustawa obowiązywała tylko przez drugą jego połowę; w roku zaś 1885-go zniżka była aż nazbyt widoczną. Ogólna suma dochodu rejentów hypotecznych w Warszawie spadła wtedy bez mała o 50,000 rs. w porównaniu z r. 1883-im (158,788 zamiast 201,881), a norma dochodu średniego obniżyła się prawie o rs. 2,000 (6,616 zamiast 8,412). Taki sam los był udziałem rejentów pokojowych w Warszawie (ogólny dochód 45,226 rubli zamiast 63,960, stopa średnia 3,769 rs. zamiast 5,330) i rejentów powiatowych w gub. warszawskiej (27,418 zamiast 30,588 rs. w sumie ogólnej i 1,306 rs. zamiast 1,774 rs. dochodu średniego. Spadek ten trwał potem stale przez szereg lat następnych, i dopiero ostatniemi czasy pod wpływem z jednej strony przyrostu ludności, z drugiej zaś—uświadomionej śród ogółu potrzeby zapewniania większej rękojmi zawieranym umowom widzimy powolne, lecz mniej więcej stałe zwiąkszanie się liczby aktów urzędowych, a w związku z tem i dochodu rejentów.

Fr. N.

*) Rejentów powiatowych na prowincji było w gub. warszawskiej do r. 1885-go włącznie 20

Pod wodą.

Rzemiosło nurka jest mało znane, choć na poznanie zasługuje: obok trudów i niebezpieczeństw nie brak w niem poezji, bo praca podmorska obfituje we wrażenia, nieznane na powierzchni globu ziemskiego.

W miarę, jak człowiek zagłębia się w ocean, coraz dalej posuwa się w krainę nieznaną. Powietrze, którem nurek oddycha, staje się coraz gęstszem pod ciśnieniem spotęgowanej liczby atmosfer. Przedmioty, widziane przez pryzmat wód zacienionych, przybierają rozmiary olbrzymie. Wyobraźnia, podniecona niebezpieczeństwem sytuacji, skłonną jest do widzeń nadzwyczajnych, które zresztą w rzeczywistości znajdują potwierdzenie. Człowiek, który na głębinie 40-tu metrów pod powierzchnią morza przegląda szczątki zatopionego przez burzę okrętu, spotyka na każdym kroku trupy majtków. To też zdaje mu się, że zewsząd wyłażą nań potwory ohydne. Prze go jednak naprzód nadzieja znalezienia miljonów, które kapitan statku w ostatniej chwili ukrył w szkatule, niedostępnej dla wody.

Ale o skarby niełatwo nawet w głębinach morza. Nurkowie jednak, acz skarby rzadko znajdują, nie mogą się skarżyć na zarobek. Doświadczony nurek na wybrzeżach amerykańskich zarabia od 50—175 fr. dziennie, i to za cztery godziny pracy na dobę. To prawda, że nie zawsze ma nurek robotę, a sama praca przedstawia niebezpieczeństw bez liku.

Nurek, wkraczający do wody, przywdziewa kompletną zbroję. Nakrycie głowy podobne jest do szyszaków, używanych przez rycerzy przed wynalezieniem przyłbic ruchomych. Jest to kask miedziany, okrywający szczelnie głowę, zaopatrzony na wysokości oczów w otwór okrągły, oszklony. Na szczycie kasku znajduje się otwór drugi, z którego wydłuża się rura kauczukowa, dochodząca aż do łodzi, kołyszącej się na powierzchni oceanu. Rura ta jest jedynym łącznikiem nurka z życiem i światem, bo przez rurę tę wpompowywane bywa do kasku powietrze, którem pracownik morza oddycha. Dodajcie do tego kołnierzyk miedziany, do którego kask bywa przymocowywany śrubami, bluzę i spodnie z płótna żaglowego, a otrzymacie całkowity rynsztunek nurka. W sezonie zimowym niezbędnym jest nadto kostjum flanelowy, noszony pod ubraniem z płótna żaglowego.

Jak rycerz średniowieczny nie szedł na wojnę bez zaufanego giermka, tak nurek nie może się obejść bez towarzysza, pozostającego na łodzi w czasie nurkowania. Obowiązki takiego towarzysza są bardzo poważne, bo lada zapomnienie, nieuwaga, nieumiejętność wreszcie mogą spowodować śmierć nurka, połączonego ze światem jedynie długą liną konopianą i również długą rurą kauczukową, doprowadzającą powietrze. A uważać trzeba pilnie na łodzi, bo nurek co chwila z głębin telegrafuje sznurem na powierzchnię morza. Telegraf ten ma swoje sygnały stałe: jedno pociągnięcie znaczy: „spadłem zanizko", dwa—„opuścić jeszcze", trzy—„życiu memu grozi niebezpieczeństwo", sześć—„proszę o młot", siedem—„dajcie mi siekierę", ośm—„proszę o obcęgi", dziewięć—„potrzebuję liny".

Najtragiczniejsze są trzy pociągnięcia liną, oznaczające sygnał na trwogę. Niekiedy powietrza zabraknie nurkowi, trzeba go wyciągać corychlej. W takich razach kilka sekund decyduje o życiu człowieka. Jeden z nurków, opuściwszy się na dno morskie, poczuł raptem brak powietrza. Dusił się poprostu. Miał jednak czas dać sygnał na trwogę. Wyciągnięto go i docucono go się po długich rękoczynach. Nurek zaczął badać przyczynę katastrofy. Przekonał się, iż własne jego dzieci bawiły się w domu wpychaniem do rury kauczukowej zwitków papieru. Na szczęście, zabawa tym razem nie pociągnęła za sobą śmierci ojca. Dodać należy, iż 9 razy na 10 wypadków nurek, który daje sygnał na trwogę, nie wychodzi żywym z otchłani morskich. Wyjątek w tym względzie stanowią nurkowie młodzi, niedoświadczeni, którzy przerażają się urojeniami. Nurek, wchodzący po raz pierwszy do wody, spotyka na głębinie potworne zjawisko o kształtach człowieka, które przybliża się ogromnemi krokami. Doświadczenie nauczy niedoświadczonego, iż olbrzymia potworna postać to tylko odbicie jego własnych kształtów w wodzie podmorskiej.

Rekiny i inne bestje podmorskie nie są dla nurków niebezpieczne. Żarłoczniki morza uważają snać nurków za nieznane sobie potwory morskie, bo zazwyczaj usuwają im się z drogi. Widocznie imponuje im kask z miedzi błyszczącej.

Najniebezpieczniejsze są poszukiwania wewnątrz okrętów zatopionych. Nurek, spuściwszy się na dno morskie, nie może przecież rozrąbywać kadłuba okrętowego. Wchodzi tedy pod pokład, ciągnąc za sobą linę, przymocowaną do pasa, i rurę kauczukową, przytwierdzoną do szczytu hełma. Biada nieroztropnemu, który, wszedłszy pod pokład zatopionego okrętu jedną drogą, przez zapomnienie i nieuwagę chce wyjść inną! Lina i rura kauczukowa okręcą się około masztu lub słupka na okręcie, a wówczas pozostaje tylko śmierć. Jedynym ratunkiem w takich razach jest przecięcie toporem liny i ostrożne odkręcenie rury. Ale bywają wypadki, iż nurek straci głowę i, zamiast liny, przetnie rurę, zwłaszcza, że działa w półmroku. Ginie wówczas po kilku sekundach walki z wodą.

Niebezpieczeństwa zawodu nurków bywają niekiedy bardzo hojnie opłacane. W r. 1878-ym okręt „Thomas Russel" zatonął na wybrzeżach południowo-wschodniej Afryki. Wezwano nurka Kobbego, aby wydobył zatopionych 200,000 fr. w platynie. Po trzech miesiącach poszukiwania skarb odnaleziono, a Kobbe otrzymał 20,000 fr. wynagrodzenia.

Inny znów nurek, Sydney Cook, za wydobycie kilkuset tysięcy franków w złocie, zatopionych pod pokładem okrętu angielskiego „Golden Gate" na oceanie Spokojnym, dostał 50,000 fr., a pracował z sześcioma towarzyszami trzy tygodnie. Niekiedy nawet kilkoletnie poszukiwania nie doprowadzają do żadnych rezultatów. Okręt „Hussar" zatonął w r. 1780-ym na wybrzeżach amerykańskich podczas wojny o niepodległość wraz z kilkunastoma miljonami w złocie, przeznaczonemi na żołd dla wojsk angielskich. Od tego czasu co kilkanaście lat tworzą się spółki, które rozpoczynają poszukiwania na swoją rękę—bezskutecznie.

Nurkowie z czasem tak przywykają do pozostawania pod wodą, iż pozwalają sobie niekiedy na niewinne zabawy na dnie morza, na głębokości 40-tu metrów pod powierzchnią oceanu. Do najulubieńszych rozrywek pod wodą należy polowanie na kraby i homary. Niektórzy nawet łowią ryby.

Niekiedy, gdy praca była ciężka, nurek kładzie się na piasku i—zasypia. Cytowany już powyżej nurek Kobbe często pozwala sobie na zbytek drzemki na dnie oceanu. Jest to sport, przyznać trzeba, jedyny w swoim rodzaju...

(×)

Wiadomości bieżące.

═ *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst konwencji, zawartej pomiędzy Rosją a Niemcami w kwestji przyjmowania osób, podlegających wysłaniu z sąsiedniego państwa. Art. 1-szy głosi: Każda ze stron umawiających się obowiązana jest przyjmować tych ze swoich dawnych poddanych, którzy, utraciwszy swoje poddaństwo wskutek zamieszkiwania za granicą lub porzucenia poddaństwa albo z innej jakiejkolwiek przyczyny, nie pozyskali poddaństwa innego kraju. Rozumie się, że przyjmowane nie będą osoby, które nigdy nie były poddanemi danego państwa. Dalsze punkty omawiają formalności, jakie przy wzajemnem wysyłaniu wzmiankowanych osób winny być załatwione przez władze administracyjne i pograniczne obydwóch państw.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż według wyjaśnienia rady państwa, kupcy. którzy otrzymali ordery za odznaczenie się na jakiemkolwiek polu działalności, mają prawo do tytułu dziedzicznej szlachty honorowej.

= Ministerjum finansów wyjaśniło w okólniku, że podatek państwowy pobierany być winien w całości od wszelkich transportów i biletów ulgowych, z wyjątkiem bezpłatnych; przejazd zaś i powrót członków zjazdów i wystawców oraz transportów wojskowych wolne są w zupełności od podatku skarbowego.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż w d. 13-ym b. m., pod przewodnictwem członka rady państwa J. A. Wyszniegradzkiego, rozpoczęły się posiedzenia komisji, która przystąpiła do opracowania zasad, na jakich rozciągnięta być winna kontrola nad działalnością kolei.

= *Mosk. wied.* otrzymują następującą wiadomość z Petersburga: Ministerjum komunikacyj opracowuje obecnie, mający doniosłe znaczenie dla stosunków ekonomicznych gubernij zachodnich, projekt urządzenia komunikacji wodnej pomiędzy Chersoniem a Rygą. W tym celu w projekcie połączenia Dniepru z Dźwiną zachodnią jest mowa o następujących urządzeniach: pomiędzy Orszą a Witebskiem należy zbudować kanał szluzowy, urządzić system szluz na Dźwinie zachodniej i uporządkować progi na Dnieprze oraz górę rzeki. System ten kanałowy mieć będzie to samo znaczenie dla zachodu, co system Maryjski dla wschodu. Cały systemat wymagać będzie na swoje urządzenie około 30 milj. rs.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż od d. 13-go b. m. ustanowione zostało przesyłanie poczty na linji kolei kijowsko-woroneskiej pomiędzy stacjami Czernihów-Piratyn oraz Konotop-Pirogówka, w szczególności zaś do stacyj: Czernihów, Murawiejka, Drozdówka, Werysocz, Brytany, Przyputnie, Icznia, Lewki, Przyłuki, Lipowice, Hrabarówka i Piratyn; na linji Konotop: Ałtynówka, Królewiec, Tereszczenska, Szóstka i Pirogówka. Nadto zarząd zawiadamia o otwarciu nowych oddziałów: w osadzie Kryłów w gub. lubelskiej pow. hrubieszowskim i w m. Moszny w gub. kijowskiej w pow. czerkaskim; oddział pocztowy Siwoszno w gub. witebskiej został zamknięty.

= *Grażdanin* donosi, iż w tych dniach w komitecie ministrów czytany będzie projekt p. ministra finansów o ustanowieniu cła wywozowego od szczeciny nieobrobionej (rs. 5 od puda) i włosia (rs. 3), a zarazem o zarządzeniu obowiązkowego sortowania wyrobów z tych materjałów przy wywozie za granicę.

= Wbrew informacjom *Now. wr.*, gazeta *Grażdanin* donosi, iż roztrząsany w radzie państwa projekt reorganizacji lokalnych zarządów komunikacyj lądowych i wodnych został zwrócony do ministerjum komunikacyj dla poczynienia w nim zmian i uzupełnień.

= *Grażdanin* donosi, iż projekt budowy kolei przez łańcuch gór Kaukaskich został odłożony na dwa lata.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ministerjum rolnictwa przystąpiło do poczynienia zmian w ustawie leśnej. Zmiany dotyczyć mają głównie uproszczeń przy wydawaniu biletów na spław drzewa.

= Na posiedzeniu połączonego zjazdu przedstawicieli 1-ej i 2-ej grup kolei w Petersburgu postanowiono pomiędzy innemi zastosować do przewozu śliwek i innych owoców taryfę, ustanowioną od przewozu jabłek i gruszek.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w mieście naszem, w d. 18-ym b. m. do szpitala Dzieciątka Jezus nie przybył żaden nowy chory i na kuracji pozostawała ta sama liczba chorych, co dnia poprzedniego, t. j. 5-iu.

= Komisja podatkowa gubernji warszawskiej ogłasza, że na mocy jej postanowienia z d. 9-go marca r. b. naznaczone na mocy Najwyżej zatwierdzonych d. 25 marca 1891-go i 21-go grudnia 1892-go r. rozkładów roczne sumy dodatkowej opłaty repartycyjnej na gubernję warszawską, od przedsiębiorstw gildyjnych 216,250 i od niegildyjnych rs. 53,000,— na rok bieżący 1894-ty rozdzielono na miasto Warszawę i na 12 powiatów gubernji warszawskiej w następujący sposób: Od przedsiębiorstw gildyjnych: 1) na m. Warszawę rs. 192,000; 2) powiat warszawski 6,900 rs.; 3) radzymiński 300 rs.; 4) grójecki 1,000 rs.; 5) nowomiński 600 rs.; 6) skierniewicki 250 rs.; 7) błoński 2,000 rs.; 8) łowicki 1,000 rs.; 9) sochaczewski 550 rs; 10) kutnowski 2,200 rs.; 11) gostyński 450 rs.; 12) włocławski 6,000 i 13) nieszawski 3,000 rs. Od przedsiębiorstw niegildyjnych: Na rewiry podatkowe miasta Warszawy: 1-szy—rs. 8,500; 2-gi—5,400; 3-ci—9,600; 4-ty—4,500; 5-ty—5,000 i 6-ty—7,000 rubli; na powiaty: warszawski rs. 2,400, radzymiński 450, nowomiński 840, grójecki 1,250, błoński 1,350, skierniewicki 650, łowicki 810, sochaczewski 600, kutnowski 1,200, gostyński 800, włocławski 1,650 i nieszawski rs. 1,000.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Z polecenia mojego zrewidowano kąpiele Porfirego Sołtana, pod nrem 21-ym przy ulicy Elektoralnej, przyczem okazało się: 1) Kąpiele utrzymywane są nader nieporządnie; na sufitach i ścianach kurz oraz pajęczyna, wanny zanieczyszczone, oprócz tego w korytarzach rozwieszane są do czyszczenia szmaty i chodniki. 2) Wszystkie drzwi, okna, ściany i sufity należy pobielić i pomalować, wanny, bieliznę i meble wyrestaurować, zepsute dzwonki elektryczne naprawić. 3) Pralnię wadliwie urządzoną przerobić, piece żelazne zamienić na kaflane i zrujnowane schody wyrestaurować. Na zasadzie powyższego, polecam komisarzowi cyrkułu wolskiego dopilnować, aby główniejsze nieporządki zostały natychmiast usunięte, na liczne zaś restauracje i odnowienia wyznaczyć termin sześciotygodniowy, po którego upływie, w razie niespełnienia poleceń, zakład kąpielowy będzie zamknięty." — „Przy rewizji ksiąg rachunkowych w składzie broni Bazylego Ronczewskiego, pod nr. 25-ym przy ul. Królewskiej, wykryto przekroczenia przeciw przepisom o handlu bronią, a nadto stwierdzono sprzedaż prochu strzelniczego bez pozwolenia. Za pomienione przekroczenia, ograniczone na ten raz skazaniem Ronczewskiego na grzywnę w kwocie rs. 10, uprzedza się go, że powtórzenie się takich przekroczeń wywoła zabronienie prowadzenia handlu bronią."

= Donosiliśmy niedawno o zamiarze kilku przedsiębiorców dorożek ustanowienia stałej taksy za kursy dorożek do pewnych oznaczonych miejscowości w okolicy podmiejskiej. Obecnie zaproponowano taką taksę w następujących rozmiarach: do wszystkich wsi położonych w gminie Młociny, począwszy od Słodowca, dla dorożek 2-konnych rs. 3, 1-konnych rs. 2 tam i z powrotem, włączając jedną godzinę postoju, a za każdą następną po 75 kop. dla 2-konnej, i 50 kop. dla 1-konnej; do Jabłonny i Wawra cena taka sama; do Grochowa i na Pelcowiznę: 1-konna rs. 1, 2-konna rs. 1 kop. 50, za postój dłuższy nad godzinę jak wyżej; do Wierzbna i Czerniakowa taka sama taksa; do Wilanowa szosą mokotowską po rs. 1 kop. 50 dla jedno- i po rs. 2 dla 2-konnej; do Raszyna podobnież; do Sękocina i Piaseczna dla 1-konnych rs. 1 kop. 80, dla 2-konnych rs. 2.50. Za postój dłuższy nad godzinę wszędzie po kop. 75 dla 2-konnych i po kop. 50 dla 1-konnych. Opłata rogatkowego włącza się do powyższej ceny. Lista dorożkarzy wraz z numerami oraz adresami, którzy się zgodzą na powyższą taksę, będzie później ogłoszona. Istnieje nadto projekt, aby w dni powszednie w ciągu miesiąca lipca i sierpnia, gdy popyt na dorożki jest mniejszy, taksa była o 15—20% obniżona.

= Miesięczne zebranie ogólne członków Towarzystwa wioślarskiego odbyć się ma d. 26-go b. m. Wnioski, przeznaczone do rozważenia na tem posiedzeniu, należy składać do jutrzejszego wieczora.

= W przytułku noclegowym pod nr. 96-ym przy ul. Leszno, zorganizowanym przez komitet obywatelski, nocowało za opłatą 517 mężczyzn, 278 kobiet i 55 dzieci, oraz bezpłatnie 8; razem 858 osób.

= Proszeni jesteśmy o doniesienie, że pomocnik inspektora kanalizacji domowej, p. Feliks Baliński, udał się na czterotygodniowy urlop, podczas którego zastępować go będzie inż. Chałupczyński.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: zarządzający stadniną rządową rz. r. st. hr. Nierod z Janowa i komendanci fortec: jenerał-lejtnant Burman z Nowogieorgiewska i jenerał-lejtnant Czajkowski z Iwangrodu; wyjechał do Petersburga naczelnik okręgu celnego, jenerał-major Usow.

= Z literatury.

* W szeregu tanich 6-kopiejkowych wydawnictw p. Nasierowskiego ukazały się świeżo w drugiem wydaniu poezje Franciszka Karpińskiego: „Laura i Filon", „Bajki", „Sielanki", „Pieśni nabożne" i „Powrót na wieś".

Zbiór ten poprzedza rys życiorysowy jednego z najpopularniejszych „poety serca".

* Otrzymaliśmy „Elementarz dla pilnych dzieci" w układzie Kazimierza Glińskiego.

* *Przyjaciela zwierząt* nr. za b. m. między innemi zawiera: „Płonne gadaniny" przez Wielisława; „Zużytkowanie siły konia" przez K. P.; „Fantazja na tle życia zwierzęcego" przez Stanisława Bosakowskiego; „Dwaj sąsiedzi" (drzeworyt) R. Strobel'a itd.

* Warszawskie Towarzystwo farmaceutyczne w ostatnim numerze *Wiad. farm.* ogłasza przedpłatę na podjęte własnem staraniem wydanie dzieła konkursowego p. Biegańskiego p. t. „Rośliny lekarskie" i ich uprawa".

Fundusz, zebrany z rozprzedanej książki (egzemplarz rs. 5), przeznaczony będzie na nową nagrodę konkursową.

* Otrzymaliśmy broszurkę p. t. „Węglan gwajakolu w gruźlicy"; jest to przekład drukowanego w *Berliner Klinische Wochenschrift* referatu drów Seiferta i Hölschera.

* Drukowana w *Bibl. warsz.* cenna praca p. Aleksandra Kłobukowskiego p. t. „Kwestja upadającej własności ziemskiej" ukazała się w odbitce książkowej.

* „Geografji powszechnej" ilustrowanej w opracowaniu dra Jurkiewicza ukazał się zeszyt 8-y.

* Wyszedł z druku zeszyt 16-y „Pisma św.", wydawanego staraniem redakcji *Wędrowca.*

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Afrykanka" z udziałem panny Drog i p. Durota.

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Fausta" Gounoda.

W operze tej dadzą się słyszeć po raz drugi: panna Adelina Stehle (Małgorzata) i p. Achilles Stehle (Faust).

Mefistofelesem będzie p. Sillich.

* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości zapowiada „Właściciela kuźnic" Ohneta.

Jutro, zamiast projektowanej przez repertuar „Heddy Gabler", odegrana będzie w Rozmaitościach komedja Dumasa „Półświatek".

* Wodewil-operetka w sześciu obrazach „Biedna dziewczyna", który zyskał znaczne powodzenie, grany będzie dzisiaj i jutro w teatrze Letnim.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości dramatu G. Rovetty, tłumaczonego z włoskiego, „Nieuczciwi" („*I Disonesti*"), naznaczono na poniedziałek nadchodzący.

Nowość tę zaprezentują panie: Fedorowiczowa, Horwathówna, Marczellówna i Mroczek, oraz pp.: Krogulski, Leszczyński, Nowicki, Owerło i Rapacki.

Do „Nieuczciwych" dodana będzie wznowiona komedja Fredry „Posażna jedynaczka" w następującej obsadzie: Szumbaliński—p. Frenkiel, Paulina—panna Szymanowska, Gomojło—p. Bolesławski, Agata—p. Kłosowska, Ratatyński—p. Wojdałowicz, Ludwika—p. Tarnowska, Kamila—p. Szymborska, Józia—p. Bończa, August Darzyński—p. Owerło, Henryk Marecki—p. Roland, Błażej—p. Sikorski.

* Artyści teatru Małego przystąpią obecnie do prób jednej z najgłośniejszych operetek Audrana „Konik polny i mrówka" (*La cigale et la fourmi*), grywanej z wielkiem powodzeniem w teatrze Gaîté w Paryżu.

Libretto, podzielone na trzy akty a siedem odsłon, wyszło z pod pióra znanych autorów: Alfreda Duru i Henryka Chivot.

* Z Jałty piszą do nas:

„Na dzień 12-ty b. m., na godz. 8-ą wieczorem, zapowiedziany tu został koncert pianisty Reisenauera, który, jak afisze zapowiadały, miał grać na własnym fortepianie, sprowadzonym z Petersburga.

Sala zapełniła się publicznością wyborową, ale niestety fortepian, wysłany poprzedniego dnia z Sewastopola wozem, zaprzężonym w jednego konia, nie przybył w porę.

Publiczność, niezawiadomiona o tem przez czas długi, zaczęła się niecierpliwić, a w końcu czuła się obrażoną, że Reisenauer za zawód jej nie przeprosił.

Koncert odbył się wprawdzie nazajutrz, ale w sali zapełnionej tylko do połowy."

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 400, Rozmaitości 304, Letnim 650; na wystawach: etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 95.

= Ś. p. Pillati.

Wczoraj na cmentarzu powązkowskim pochowane zostały zwłoki ś. p. Henryka Pillatego, artysty-malarza, którego prace przed laty, zanim uległ ciężkiej chorobie, zdobiły warszawską wystawę sztuk pięknych.

Dla przyszłego bjografa zmarłego artysty zamieszczamy notatkę, obejmującą wykaz utworów jego pędzla, na pomienionej ekspozycji różnemi czasy pomieszczanych.

I tak:

W r. 1861-ym — „Żebraczka", „Wyrobnica Starego Miasta".

„Pod Częstochową", „Powrót z podjazdu", „Gałganiarka", „Sanki włościańskie", „Chłopy przed karczmą", „Berek", „Targ koński".

„Popas", „Wnętrze podwórza", „Powrót z jarmarku", „Gromnice", „Palmy".

„Znalezienie Marji Leszczyńskiej", „Garkuchnia". „Pożar", „Kabalarka".

W r. 1866-ym — „Przejażdżka", „Popas", „Odpoczynek cyganów", „Jałmużna".

W r. 1867-ym — „Na pogorzelisku", „Konie na sprzedaż", „Kawalkada z XVIII-go wieku", „Przyjazd", „Tabor".

W r. 1868-ym — „Zima", „Karczowanie drzewa", „Noc zimowa".

W r. 1869-ym — „Noc, wnętrze chaty".

W r. 1870-ym — „Spoczynek", „Podwórze staromiejskie", „Wieśniacy alzaccy".

W r. 1874-ym — „Bryka furmańska", „Partyzanci francuscy".

W r. 1875-ym — „Szwedzi".

= Kolonje letnie.

Wczoraj lekarze badali stan zdrowia dziewczynek, które w liczbie 120 były kartami pocztowemi wezwane.

Z pomiędzy wezwanych dziewcząt żydowskich 8 nie przybyło wcale, jedna zaś przybyła bez karty i z tego powodu wcale egzaminowana nie była.

Ścisłe stosowanie wyrażonego na karcie wymagania, aby dzieci stawiały się z kartami, jest konieczne z powodu stwierdzonych nadużyć.

Przez pierwsze dni trzy lekarze stwierdzili stan zdrowia 347 dzieci.

Dziś czynność rewizyjna odbywać się nie będzie; dalszy ciąg rewizyj jutro (sobota): badani będą chłopcy.

= Odczyty.

W szeregu odczytów popularnych, urządzanych staraniem komitetu damskiego przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami na zakupno lub wydawnictwo książeczek popularnych do rozdawania ich bezpłatnie między ludem miejskim i wiejskim, czwarty z kolei odczyt wypowie przyrodnik, p. Aleksander Palmirski.

Odczyt ten p. t. „Życie, jako przedmiot nauki", odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 22-go kwietnia *o godz. 7½ wieczorem* w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa i będzie objaśniony niknącemi obrazami.

Treść odczytu: Podział przyrody na naturę martwą i żywą; właściwości istot żywych; stosunek natury nieorganicznej do organicznej; samorództwo; zasadnicze cechy życia; zaródź, jej właściwości i skład chemiczny; przyswajanie; materje organiczne; komórka roślinna jako warsztat, na którym wytwarza się materja organiczna; praca chemiczna; udział promieni słonecznych; gromadzenie zasobów siły; krążenie węgla i innych składników zarodzi; podział natury żywej na rośliny i zwierzęta; wzajemny stosunek tych królestw; gospodarstwo natury.

Bilety po 45, 30, 20 i 10 kop. nabywać można: w kancelarji Towarzystwa ul. Zielna nr. 19-ty, w mieszkaniu przewodniczącej J. Sikorskiej ul. Warecka nr. 14-ty, w szkole rzemiosł Al. Korycińskiej Krakowskie Przedmieście nr. 17-ty, zaś w dzień odczytu, na godzinę przed rozpoczęciem, przy wejściu do sali Muzeum Krak.-Przedm. 66.

= Oględziny.

Dzisiaj zrana wyjechała do Mławy komisja lekarska komitetu kasy oszczędnościowo-zapomogowej kolei nadwiślańskiej, w celu zbadania na miejscu stałego zamieszkania stanu tych uczestników, którzy wskutek stracenia zdrowia lub z powodu kalectwa na służbie, nie mogą dalej pracować i kwalifikują się do zapomóg z kapitału wsparć nadzwyczajnych.

Do komisji należą: główny lekarz kolei dr. Lasocki, lekarz oddziałowy dr. Liese, referent kasy p. Kotwicki i dwóch członków komitetu kasy.

Po zbadaniu nieuleczalnie chorych w Mławie, komisja w tymże celu uda się do innych punktów kolejowych.

Uczestnicy kasy, nie mogący zapracować na swoje utrzymanie, wskutek stracenia zdrowia na służbie, gdy posiadają mniej niż 8 lat służby, oprócz zwrotu całego kapitału zapisanego na ich rachunku, tj. składek z procentami i dopłatami Towarzystwa, otrzymują wsparcie jednorazowe w stosunku 50% pensji miesięcznej etatowej za każdy rok służby; posiadający zaś 8 lub więcej lat służby, za pierwsze lat 8 otrzymują wsparcie podług normy powyżej określonej, za każdy następny rok po 25% ostatniej pensji etatowej, od której potrącana była do kasy 6% składka bieżąca.

= Zabawa kwiatowa.

W gronie członków Towarzystwa dobroczynności, pragnących przysporzyć tej instytucji dochodu dla pokrycia licznych wydatków, opracowano projekt urządzenia, w drugiej połowie czerwca już po ukończeniu wyścigów, wielkiej zabawy kwiatowej na polu mokotowskiem.

Zabawa ta, mająca zastąpić zeszłoroczne *corso*, urządzone w parku łazienkowskim, tak się w ogólnych zarysach przedstawia.

Na pole mokotowskie będą zawczasu dostarczone ekwipaże dla ubrania kwiatami, podobnież wozy i rydwany różnych instytucyj oraz zakładów fabrycznych i przemysłowych, w celu stosownej dekoracji.

Nadto utworzą się najrozmaitsze grupy allegoryczne w odpowiednich kostjumach.

Dalej zaprojektowano urządzenie rydwanów mitologicznych postaci, z orszakami Cerery, Flory i Pomony.

Wszystkie te ekwipaże, wozy, grupy piesze i konne zostaną przez specjalny komitet ustawione w pewnym estetycznym porządku dla kilkakrotnego pochodu przez pole mokotowskie.

Oprócz głównej przynęty pomienionej kawalkady, mającej być reminiscencją karnawałowych zabaw włoskich i francuskich, jest w projekcie licytacja kwiatów oraz bukietów, koncert kilku orkiestr, wreszcie o zmroku iluminacja i spalenie fajerwerku.

Dochód z takiej zabawy, która może na obszerny plac zgromadzić kilkadziesiąt tysięcy publiczności, będzie niewątpliwie spory.

Po utworzeniu się komitetu, złożonego z inicjatorów, mają być zaproszeni do udziału w urządzeniu zabawy artyści-malarze, ogrodnicy i przedstawiciele różnych klubów.

= Żegluga.

Administracja żeglugi parowej na Wiśle rozpocznie od nadchodzącej niedzieli wysyłanie statków na Saską Kępę.

Statki będą kursowały w każdą niedzielę i święto i wychodzić mają z Warszawy co pół godziny, poczynając od 1-ej po południu.

= Emigracja żydowska.

Z Libawy donoszą, że d. 5-go b. m. wyjechało ztąd parostatkiem „Diamond" około 90-iu emigrantów żydowskich.

Z powodu nadchodzących świąt wielkanocnych zostaną oni na dwa dni świąt w najbliższych portach, zkąd puszczą się w dalszą podróż do Ameryki północnej.

= Podrzucenie niemowlęcia.

Przed kilkoma tygodniami *Kurjer* w rubryce drobnych wypadków doniósł o znalezieniu na placu Wareckim, tuż przy szpitalu Dzieciątka Jezus, paromiesięcznego niemowlęcia oraz o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej podejrzanej o ten czyn karygodny Rozalji Danilukowej.

Obecnie sprawa ta przyszła pod rozpoznanie sędziego pokoju 15-go rewiru m. Warszawy, gdzie stawająca w charakterze oskarżonej Danilukowa do winy się przyznała, lecz zarazem, świadcząc o skrusze, ze łzami w oczach objaśniła, iż uczyniła to z ostatniej nędzy, nie miała bowiem czem karmić dziecka.

Była przytem pewną, iż dziecko, podrzucone przy samym szpitalu, niezadługo znajdzie opiekuna, i tak też istotnie było.

Dziecko było dobrze otulone i żadnego szwanku na zdrowiu nie poniosło.

Sędzia pokoju, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, skazał D. na cztery dni aresztu policyjnego.

= Kradzieże.

Z warsztatu parasolniczego Lewka Majznera pod № 19-ym przy ul. Nalewki skradziono 100 gotowych parasoli wartości przeszło 300 rs. — W parku łazienkowskim p. Stanisławie Buczyńskiej skradziono położoną na ławce torebkę zawierającą oprócz różnych drobiazgów złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 120 rs. — Donosiliśmy niedawno o kradzieży bielizny, spełnionej na poddaszu pod № 41-ym przy ul. Ogrodowej; bieliznę w całości odnaleziono u Kazimierza Fijałkowskiego i Wiktora Buczka, których aresztowano. — Z mieszkania G. Telfelda pod № 21-ym przy ul. Krochmalnej skradziono różne rzeczy wartości przeszło 200 rs. — Ze sklepu M. Szyszki pod № 29-ym przy ul. Nalewki skradziono sztukę materji wartości około 100 rs.

= Z ulicy.

Z domu pod № 26-ym przy ul. Muranowskiej, z wysokości 3-go piętra, spadł gzems na przechodzące dzieci: Mieczysława i Stefanję Śliwków.

Oboje otrzymali dotkliwe rany na głowie.

Na ul. Marszałkowskiej p. Józefa Tarasiewiczowa, żona inżeniera kolejowego, wsiadając do dorożki, potknęła się o stopień i upadła.

Pani T. zwichnęła nogę, a nadto poniosła bolesny szwank boku i w parę godzin później urodziła przedwcześnie martwe dziecię.

Włościanin z Burakowa, Szymon Juchciński, poprawiając uprząż na koniu, został przez niesforną szkapę kopnięty przedniemi nogami tak silnie, iż skutkiem uszkodzenia klatki piersiowej, nastąpił gwałtowny krwotok.

Na Zjeździe zachorował nagle przejeżdżający Gedoriew.

Pierwszej pomocy udzielono w łaźni akcyjnej, poczem chorego odwieziono do szpitala.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora majster szewski, Brosk, powróciwszy do domu w stanie podchmielenia, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z żoną Michaliną, liczącą 22 lata.

Nieszczęśliwa kobieta pod wpływem rozpaczy wypiła sporą ilość kwasu karbolowego.

Dzięki energicznej i szybkiej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo, grożące życiu desperatki, usunięto.

= Krwawe zajścia.

Wczorajszego wieczora w fabryce wyrobów blaszanych pod № 64-ym przy ul. Leszno pokłócili się, a następnie pobili dwaj robotnicy: Lejzor Chiczman i Dawid Lewkowicz.

Ten ostatni został przez przeciwnika zraniony nader ciężko w głowę.

Na Szmulowiźnie Elżbieta Rakoszyńska, spotkawszy Joannę Wilczyńską, którą posądzała o bałamucenie męża, zraniła ją tępem narzędziem w głowę.

Dowiedziawszy się o tem, brat poszwankowanej, Karol Wilczyński, dogonił Rakoszyńską za rogatką i, pobiwszy, zepchnął do rowu, skutkiem czego R. złamała prawą rękę.

Pod № 3-im przy ul. Pokornej Ruchla Grodesowa, w kłótni z Ruchlą Neumanową, zraniła ją nader boleśnie w głowę.

= Pożar.

Dziś, o godz. 4-ej zrana, wybuchnął pożar na Pradze w domu drewnianym jednopiętrowym pod № 20-ym przy ul. Radzymińskiej, będącym własnością p. Pochowskiego.

Na miejsce pożaru przybyły cztery oddziały straży.

Pożar szerzył się szybko i przerzucił się na sąsiedni, również drewniany, dom pod № 22-im Kozłowskiego, gdzie paliły się dach i facjaty.

Ogień w ciągu dwóch godzin ugaszono.

W domu Pochowskiego dach i sufity uległy spaleniu, a ściany w części rozebrano, w części zaś zgorzały; w sąsiedniej posesji uległy zniszczeniu dach i facjaty.

Na następnym domu p. Gronostajskiego straż rozebrała część dachu.

Sklepy, mieszczące się w domu p. Pochowskiego, wraz z towarem i ruchomościami przez zalanie wodą uległy uszkodzeniu.

Najdotkliwsze straty ponieśli właściciele sklepów: Ostrowska i Michalski, oraz lokatorowie: Siennica, Nienałtowski, Jaśkiewicz, Miodownik, Maliszewski i Pomoganow.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

+ Echa kaliskie.

Z Kalisza donoszą nam pod d. 17-ym kwietnia:

„Z początkiem przyszłego roku szkolnego czyli od d. 1-go lipca r. b. w mieście naszem zaprowadzony zostanie internat w gmachu gimnazjum klasycznego.

W tym celu dobudowane będzie od strony dziedzińca niewielkie skrzydło, gdzie tymczasowo pomieści się 50-iu internów.

W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb ś. p. Ignacego Kowalskiego.

Cała inteligencja Kalisza wraz z wielu przybyłymi w tym celu b. uczniami zmarłego brała udział w smutnym tym obrzędzie.

Mnóstwo wieńców pokrywało olbrzymi karawan.

Ciało nieśli b. uczniowie, z których bardzo wielu, dziś już ludzie wiekowi, oddawało ostatnią posługę zacnemu swojemu profesorowi.

W tych dniach bawiło w mieście naszem trzech fabrykantów z zamiarem wybudowania fabryki.

Zwiedzając okolice, wybrali na ten cel miejscowość, położoną nad rzeką, zwaną zwykle „Korczak".

Od kilku tygodni złożony ciężką chorobą Klemens Szulakiewicz, dyrektor Towarzystwa muzycznego, przeszedł wczoraj pomyślnie operację, której dokonał dr. Kolaczek; po operacji tej stan zdrowia pacjenta znacznie się polepszył.

Opera łódzka, której przyjazd do naszego miasta był zapowiadany i odwoływany, namyśliła się nareszcie zjechać do nas i w nadchodzącą niedzielę ma wystawić „Violettę".

Produkcje towarzystwa p. Janowskiego budzą zainteresowanie i jest nadzieja, że zadowolnią naszą dość wybredną publiczność."

+ Echa częstochowskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 17-ym kwietnia:

„Wczoraj teatr łódzki dał w naszym grodzie ostatnie przedstawienie z króciutkiego szeregu sześciu wieczorów.

Grano najnowszą komedję M. Bałuckiego „Bajki", najnowszą krotochwilę Jordana „Myszy bez kota", premjowany przez komisję *Kurjera Warszawskiego* 4-aktowy dramat D. Zglińskiego „Jakub Warka" i kilka sztuk więcej znanych.

Pomimo, iż przedstawień było tylko sześć, pomimo, że teatr łódzki cieszy się dobrą i zupełnie zasłużoną opinją trupy prowincjonalnej najlepszej w kraju, pomimo znakomitego repertuaru, złożonego przeważnie z nowości, których częstochowianom ani się śniło tak prędko zobaczyć na scenie tutejszej, wołającej o pomstę po nieba, prawie wszystkie przedstawienia, oprócz „Myszy bez kota", świeciły pustkami.

Gdyby człowiekowi inteligentnemu na Zachodzie powiedziano, że istnieje miasto zamożne, z ludnością przeszło 30-tysięczną, nie posiadające stałego teatru — zadziwiłby się bardzo; ale gdybyśmy dodali, że w takiem mieście publiczność nie zapełnia sześciu przedstawień na rok przejezdnej trupy — wręcz nie uwierzyłby...

A jednak! Były wieczory, z których dochód nie pokrył kosztów najmu teatru, afiszów, służby, oświetlenia, nie mówiąc już o pracy aktorskiej.

Jakkolwiek cała trupa łódzka przedstawia doskonałą i świetnie reżyserowaną całość, jednak artyści tej miary, co pp.: Dobrzański, Kopczewski, Gloger, Staszkowski i Szymborski o całą głowę przerastają swą brać młodszą; personel żeński słabszy pod względem talentów, chociaż nie razi w całości."

+ Echa rypińskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 6-ym kwietnia:

„W d. 1-ym kwietnia b. m. w m. Rypinie, w sali straży ogniowej odbyło się przedstawienie amatorskie, poprzedzone próbą jeneralną, a składające się z komedyj: „Stryj przyjechał" Koziebrodzkiego i „Influenza prowincjonalna" Blumenthala.

Wieczór miał na celu zebranie funduszu na najem lokalu na wypadek cholery.

Z przedstawienia ze sprzedaży biletów zebrano rs. 183.

Amatorzy wywiązali się z zadania świetnie, to też zebrana licznie publiczność darzyła ich częstemi oklaskami.

Z powodu zawarcia traktatu handlowego przykomórek Osiek w naszym powiecie zamieniono na komorę, której naczelnikiem został p. Bielecki.

Oprócz tego urządzony został nowy przykomórek Karwsk.

W d. 4-ym b. m. jenerał Kaulbars zwiedzał nasze miasto w celu obejrzenia miejscowości dla rozlokowania pułku dragonów, który z miasteczka Bieżunia przenosi się do Rypina.

Z braku lokalów w mieście mają być zbudowane koszary dla wojska i domy na lokale dla oficerów."

+ Pożar kaflarni.

W Kluczkowicach pod Opolem lubelskim spłonęła fabryka kafli, należąca do obywatela, p. Jana Kleniewskiego.

Prócz budynku, ofiarą ognia padła znaczna ilość wyrobu gotowego, który ubezpieczyć zaniedbano.

Robotniey specjaliści, otrzymawszy zawiadomienie, iż odbudowanie fabryki nie rychło nastąpi, przenoszą się do zakładów w gubernji radomskiej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 21-go kwietnia, o godz. 7-ej wieczorem, w sali magistratu warszawskiego, odbędzie się sesja kwartalna cechu bednarskiego.

— Dom bankierski Stanisława Lessera w Warszawie rozpoczął wypłatę dywidendy za r. z. w wysokości 5 rs. 50 kop. od każdej akcji sturublowej Towarzystwa akcyjnego łazienek, łaźni i pralni parowej przy Nowym Zjeździe.

— D. 21-go kwietnia, o godz. 11-ej przed południem, w lokalu zarządu odbędzie się doroczne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki wyrobów wełnianych Gustawa Lorenza w Łodzi.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 18-ym b. m.: „Henryk Siemiradzki nadesłał z Rzymu na ręce prezydenta miasta objaśnienie do wspaniałego swego dzieła, jakiem jest nowa kurtyna teatru tutejszego. Objaśnienie to samego twórcy obrazu niewiele się różni od opisu, jaki w swoim czasie zakomunikowałem, sądzę przecież, iż ze względu na wartość dzieła i powagę mistrza należy je w całości przytoczyć. Według Siemiradzkiego więc, grupa środkowa przedstawia Natchnienie, kojarzące Piękno z Prawdą. Grupa z lewej strony: Przed postacią Tragedji roztacza się obraz niedoli i zbrodni. Widma i Furje, nosabiające wyrzuty sumienia i zemstę, ścigają Morderstwo i Występną miłość. Eros płacze nad urną z prochami drogiego serca. W głębi u stóp Sfinksa (Przeznaczenie) pierwiastki Dobrego i Złego walczą o panowanie nad światem. Grupa na pierwszym planie przedstawia Komedję, przyglądającą się z uśmiechem ucieszuym figurkom, któremi potrząsa przed nią Trefniś. Grupa ze strony prawej: Psyche uwalnia się z więzów zmysłowości, usiłując za Muzyką i Śpiewem wznieść się ku niebu. W głębi grono młodzieży otacza w tańcu posąg Terpsychory. To i całe objaśnienie arcydzieła, które dziś nareszcie ujrzy po raz pierwszy publiczność tutejsza. — Na cześć Zygmunta Sarneckiego odbyła się tu uczta koleżeńska. Uczestniczyło kilkadziesiąt osób.—Namiestnictwo zatwierdziło statut powszechnego stowarzyszenia artystów. Na mocy statutu będą również zakładane filje lokalne.— Zapowiedziano tu koncerty: Loli Beth, prymadonny opery nadwornej w Wiedniu, oraz osobny Marji Uszyńskiej.— Śpiewak tenor, p. Bruszewski, doznał powodzenia; mniej szczęśliwym był występ śpiewaczki włoskiej, Arnoldi.— Komisja, czuwająca nad sprawami teatru, nakazała zwinięcie kasy zamówień biletów, znajdującej się w Rynku głównym, polecając, aby czynność tę spełniała kasa w gmachu teatralnym, bez dopłat za zamawiane bilety.— Przewodniczącym zgromadzenia budowniczych wybrany został p. Rajmund Meus, jego zastępcą p. Tadeusz Stryjeński.— Kopalnie nafty w Wańkowie, w powiecie liskim, należące do p. Józefa Wiktora i spółki, nabył anglik, p. Perkins, za cenę 350,000 złr. bez akcyj. Nowonabywca posiada już we wschodniej części Galicji przedsiębiorstwa naftowe. Jest on zięciem zmarłego niedawno miljonowego przemysłowca i członka parlamentu angielskiego, Eliota."

× **Ludwik August Bakelmann**, ceniony malarz niemiecki, umarł w tych dniach w Berlinie. Arcydziełem tego artysty był obraz olejny, przedstawiający „Otwarcie testamentu".

× **„Klub jednego".** Do najekscentryczniejszych klubów paryskich ma należeć niebawem t. zw. „Klub jednego". Ustawa jego orzeka, iż do stowarzyszenia należeć może jeden przedstawiciel każdej gałęzi działalności społecznej, więc jeden adwokat, jeden lekarz, jeden artysta dramatyczny, jeden bankier. Dopóki ktoś z tych „jednych" z klubu nie wystąpi, na listę nie może być wciągnięty drugi przedstawiciel tego samego fachu. Celem klubu jest pomoc wzajemna. Gdyby do klubu należało kilku lub kilkunastu przedstawicieli jednego fachu, przedstawiciele fachów najpraktyczniejszych, a więc najbardziej poszukiwanych, byliby wyzyskiwani przez przedstawicieli fachów mniej poszukiwanych. Z chwilą zaś, gdy w klubie znajdzie się jeden tylko adwokat, ten ostatni będzie mógł bez szkody dla swoich interesów prowadzić sprawy darmo jednemu tylko lekarzowi, który znowu leczyć będzie darmo jednego tylko adwokata, a w razie potrzeby zaciągnąć pożyczkę u jednego tylko bankiera. Na początek klub składać się ma z 40-tu członków, z czasem liczba ta ma być znacznie powiększona, gdyż do klubu znajdą wstęp przedstawiciele wszystkich bez wyjątku zatrudnień, o ile, oczywiście, wykażą pewien stopień ogłady towarzyskiej.

× **Asekuracja cygar.** Czasopismo specjalne *Deutsche Tabak-Zeitung* podaje fakt następujący. Amerykanin pewien zabezpieczył w jednem z towarzystw ubezpieczeń od ognia 300 cygar, sztuka po ¼ dolara, następnie wypalił je i zażądał wypłaty asekuracji, przedmioty bowiem ubezpieczone padły ofiarą ognia. Sąd, o który sprawa się oparła, przyznał amerykaninowi rację i skazał Towarzystwo na zapłacenie ubezpieczenia. Natychmiast po dokonanej wypłacie Towarzystwo asekuracyjne wytoczyło swemu byłemu ubezpieczonemu proces karny o podpalenie przedmiotów zaasekurowanych. Sąd teraz Towarzystwu przyznał rację i skazał amerykanina na— trzy miesiące więzienia.

BAŃKI MYDLANE.

Przed kasą teatru.

— Chodź na operę. Usłyszysz Durota. Fenomenalny, powiadam ci, śpiewak. Bierze wysokie *c*.

— Iii... daj mi święty pokój... Śpiewak, śpiewak... Mam ja w Baraniej Wólce dziewkę, Kaśkę: jak zacznie śpiewać, to bierze nuty, których wcale w muzyce niema...

*

Z monologów pijaka.

— I powiadają, że Djogenes miał idealnie skromne wymagania, gdyż wystarczała mu *beczka*. Cóż dopiero powie o mnie potomność, o mnie, któremu wystarcza— *antałek*...

*

Abdul Hamid miał trzech synów.
Jeden sławnym był poetą,
Drugi kupcem, trzeci zasię
Wiódł bankierskie interesy.
Umierając, rzecze Hamid:
„O, synowie! Wam majątek
Zapisuję miljonowy,
Lecz z warunkiem, aby każdy
Z was do grobu mego włożył
Piastrów tysiąc." Rzekł i skonał
Bogobojny Abdul Hamid,
Pewny, że z trzech jego synów
Każdy ściśle spełni wolę
Ojca wielce kochanego.
Wnet po śmierci trzej synowie
Idą, aby wolę ojca
Spełnić ściśle co do joty.
Pierwszy z synów, ów poeta,
Bierze worek piastrów pełny
I do grobu złoto składa,
Pokłoniwszy się do ziemi
Prochom ojca umarłego.
Przyszedł drugi, kupiec z fachu:
Ten pokłonił się ojcowskiej
Trumnie, potem wiele mówił,
Że solidność kupca cnotą,
Potem złożył w wnętrze grobu
Tysiąc piastrów, lecz nie w złocie,
Lecz w kuponach terminowych.
Trzeci wreszcie przyszedł bankier,
By wypełnić ojca wolę.
Ten obejrzał, co złożyli
Jego bracia dwaj rodzeni.
Potem złożył w grobie ojca
Czek na sumę trzech tysięcy,
Czek na imię wydan ojca,
Potem z grobu dwa tysiące
Wziął, jak resztę przynależną.
Na kupony skrzywił nosem
I do domu odszedł, dając
Rozkaz, aby grób kamieniem
Przywalono conajrychlej.

...n ...t

— Po zamknięciu tegorocznej kwesty wielkotygodniowej po kościołach warszawskich, następujące osoby złożyły ofiary pieniężne: p. Cecylja Wagnerowa na ręce intendenta, r. st. Kotowa, 3 rs. dla dołączenia do kwesty w Wielką sobotę w kościele szpitala Dzieciątka Jezus, na którą to kwotę zarząd szpitał wydał kwit za nr, 395; p. Adela Gierszt złożone na jej ręce przez W. Z. 2 rs. dla dołączenia do kwesty w Wielki piątek w kościele po-karmelickim na Krakowskiem Przedmieściu, które wpłynęły do kasy Banku za kwitem kasjerą Miklaszewskiego z d. 11-go b. m. za nr. 60.

Dla piętnastoletniego chłopca, zdolnego i pilnego **ucznia chorego na płuca, którego matka**, biedna wdowa **leczyć nie jest w stanie.** (Nowy-Świat № 8, m. 68).

P. H. rs. 1.—Władunio i Maniusia z Jałty rs. 3.

Na kolonje letnie.

Władunio i Maniusia z Jałty rs. 2.

Na dom zarobkowy na Pradze.

Posłaniec № 221 tytułem kary kop. 30.

— Osobie, która w dniu 19-ym b. m., przysłała mi bilety do loży parterowej № 2 teatru wielkiego, składam podziękowanie, jednocześnie oznajmiam, że z przyjemności takich nie korzystam nigdy. Natomiast sumę otrzymaną ze sprzedaży biletów rs. 3, składam na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

M. R.

Nekrologja.

† Dnia 21-go kwietnia, jako w 27-mą rocznicę śmierci

Ś. † P.

Wiktora Gawrońskiego,

b. urzędnika b. komisji rządowej przychodów i skarbu, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, na które zapraszają dzieci i wnuki. —1909

† Po krótkich cierpieniach przeniosła się do wieczności

ś. p. **Marja z Kamińskich JEKIEL,**

w mieście Bogorodzku, gubernji moskiewskiej, dnia 9 kwietnia 1894 r. Na nabożeństwo odbyć się mające za jej duszę dnia 21 b. m., t. j. w sobotę, o godz. **9-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., stroskana córka, zięć i wnuczka zapraszają krewnych i znajomych. —1912

†

Ś. P.

Wincenty Jan Rodziewicz,

właściciel domu na Pradze i folwarku Grochów, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 18-go kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 67. W smutku pogrążeni: żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kaplicy literackiej kościoła archikatedralnego św. Jana, o godzinie **10-ej i pół** rano w sobotę, tj. dnia 21 kwietnia, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1907

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 21 kwietnia, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Edwarda Płonczyńskiego,

w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawiona będzie wotywa za spokój jego duszy, na którą pozostały brat z żoną i córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 1880

† W sobotę, dnia 21-go kwietnia r. b., jako w drugą smutną rocznicę śmierci

ś. p. Maurycego Stankiewicza,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała matka i siostra zapraszają życzliwych. 1902

† **Za duszę**

ś. p. Wacława Blumenthala,

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 21-go kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana w kościele po-karmelickim na Krak.-Przed., na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. —1905

— Znów rozwarła się zimna mogiła i zabrała niewiastę zacną i bogobojną; tłumnie oddaliśmy wczoraj ziemi zwłoki

B. P.

Balbiny z Wilnerów

BERNSTEINOWEJ.

Śmierć jej dotkliwie zraniła serca rodziny i przyjaciół, a głęboko zasmuciła tych wszystkich cierpiących, którym b. p. Balbina tak chętnie i delikatnie z cichą pomocą śpieszyła, jedynie na człowieka, nie zaś na jego wyznanie wzgląd mając, i bynajmniej nie szukając rozgłosu swych dobrych czynów.

Wychowana w zasadach religijnych, wpajała takowe w swe dzieci, wychowując je przytem jako wzorowa matka w duchu postępu i cywilizacji.

Niechaj więc ten duchowy spadek po matce będzie balsamem na rany, jakie dzieciom śmierć najlepszej matki i wychowawczyni zadała, niech z przekazanych im przez nią zasad religijnych czerpią pociechę i z pokorą przyjmą próbę, którą ich wola Przedwiecznego dotknęła.

Niechaj ci będzie lekką zacna kobieto ta ziemia, na której za życia tyle świadczyłaś dobrego.

1903 **J. L....g.**

† Wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ukochanej matki naszej

ś. p. Henryki z Mohrów

BÓGAJSKIEJ,

składają serdeczne podziękowanie pozostałe

1917 **CÓRKI.**

Z Petersburga.

Wiestnik sadowod. i chmielewod. w liście, pisanym ze stacji galicyjskiej Brody, zwraca uwagę, że zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Niemcami w oryginalny dotąd sposób odbiło się na chmielu russkim:

„Znanym ogólnie jest fakt—pisze korespondent— że przed nałożeniem wysokiego cła chmiel wołyński powracał do Rosji pod postacią czeskiego. Otóż fakt ten powtarza się obecnie w sposób zupełnie jawny. Poprzednio spekulanci niemieccy przewozili chmiel do Norymbergi, Saaz i innych miejscowości, gdzie znajdują się suszarnie chmielu, ale ponieważ przewóz taki pociąga za sobą znaczne koszty, więc postanowiono sobie postąpić prościej. Obecnie, aby dowieść, że chmiel jest pochodzenia zagranicznego, wystarcza przewiezienie go przez granicę i nałożenie banderoli; czy zaś chmiel przewieziony będzie tysiąc

wiorst czy siedem — to wszystko jedno. Wobec tego kupcy chmielowi zaczęli w Brodach budować dwie obszerne suszarnie, dokąd wysyłany będzie chmiel wołyński i suszony według sposobu zagranicznego. Następnie transporty wysyłane będą do Rosji pod postacią chmielu niemieckiego. Zyski ztąd będą niezmiernie znaczne. Dość powiedzieć, że chmiel z Saaz kosztuje dwa razy więcej niż russki."

Now. wr., które przedrukowało wzmiankowaną korespondencję, robi zupełnie słuszną uwagę, że zamiast utyskiwać na wyzysk przedsiębiorców niemieckich, chmielarze wołyńscy mogliby pomyśleć o zastosowaniu u siebie ulepszonych metod suszenia chmielu, bo trudno przypuścić, aby piwowarzy kupowali chmiel zagraniczny dlatego tylko, że jest zagranicznym. Wszak i w Brodach powstawać mają ulepszone zakłady w celu suszenia chmielu „na sposób zagraniczny" — jak się wyraża korespondent.

W gazecie *Graždanin* czytamy:

„Słyszeliśmy, że komisja, pozostająca pod przewodnictwem towarzysza ministra finansów A. J. Antonowicza i zajmująca się kwestją skasowania prawa propinacyjnego, opracowała w głównych zarysach projekt następujący: Prawo propinacji, t. j. wyłączne prawo handlu trunkami w niektórych miasteczkach, osadach i miastach, stanowiących własność prywatną w gubernjach zachodnich, basarabskiej i w Królestwie Polskiem, znosi się od d. 13-go stycznia 1896 go r. Za skasowane prawo właściciele propinacji otrzymają wynagrodzenie ze skarbu w tych tylko wypadkach, kiedy wzmiankowane prawo stanowi specjalny przywilej właściciela, nadany mu z mocy aktów nadawczych, wyroków sądowych i t. p. dokumentów państwowych, a nie wypływa wyłącznie z prawa własności gruntów. W celu sprawdzenia praw osób prywatnych do propinacji i oznaczenia wartości tego przywileju utworzone będą specjalne komisje propinacyjne gubernjalne. Do obowiązków komisyj należeć będzie: 1) zbieranie wiadomości o liczbie miast, osad i miasteczek, gdzie istnieje prawo propinacji, 2) roztrząsanie danych dokumentalnych, na których opiera się prawo do propinacji i 3) oznaczenie cyfry szacunkowej przywileju w każdej osadzie, miasteczku i mieście. Wysokość wynagrodzenia za kasowane prawo propinacji w każdem oddzielnem mieście, osadzie lub miasteczku oznaczana będzie w sposób następujący: obliczona cyfra dochodu z potrąceniem $^1/_5$ części kapitalizuje się w stosunku 6% przez pomnożenie przez $16^2/_3$. Na tę sumę właściciel otrzymuje 4% listy likwidacyjne, amortyzowane w ciągu lat 42."

W *Russk. wied.* czytamy:

„Ostatni, otrzymany tutaj numer gazety *Post* zawiera sprawozdanie o rozmowie, jaką miał korespondent tej gazety w Petersburgu z p. ministrem finansów. Rozmowa obracała się głównie około kwestji stosunków russko-niemieckich w ostatnich czasach. Z powodu traktatu handlowego p. minister finansów z wielkim szacunkiem mówił o kierownikach rządu niemieckiego i wyraził przekonanie, że traktat dopomoże do ugruntowania stosunków przyjaznych pomiędzy obydwoma mocarstwami. Przyjaźń francusko-russka, która nie może być przeszkodą dla tych stosunków, będzie bez wątpienia trwała i nadal. Krążącym pogłoskom, jakoby rynek francuski odstąpił niemieckiemu znaczne ilości walorów russkich, p. minister nie nadaje zbyt wielkiego znaczenia. W jego oczach fakt ten świadczy tylko o pomyślnym zwrocie, jaki zaszedł w Niemczech w stosunku do papierów russkich. Rozmowa o kursie rubla — powiada dalej korespondent—zdawała się mało interesować russkiego ministra finansów. Wyraził on tylko swoje zadowolenie z tego powodu, że środki, przedsięwzięte przezeń przeciw niesumiennej spekulacji z kursem russkim, osiągnęły swój cel. W końcu p. minister zwrócił uwagę na przeprowadzenie kolei syberyjskiej, jako na czynnik ekonomiczny pierwszorzędnego znaczenia i jako najlepszy dowód polityki pokojowego rozwoju, jaką od dłuższego czasu uprawia obecnie Rosja."

W *Now. wr.* znajdujemy następującą notatkę:

„Wkrótce w Kijowie rozpoczęte będą roboty około wzniesienia grobowca nad mogiłą znanego działacza ludowego galicyjskiego i patrjoty ojca Naumowicza, zmarłego w Kijowie w r. 1891-ym i pochowanego tam w miejscowości, zwanej mogiłą Askolda. Suma, przeznaczona na grobowiec, zebrana została w drodze składek od galicjan i russkich."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYBORY.

Łomża 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dziś rozpoczęły się tu wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z okręgu dyrekcji szczegółowej łomżyńskiej. Z liczby 248 stowarzyszonych, mających prawo głosu, zjechało dotychczas do Łomży 72. Na prezydującego wyborom zaproszony został 31 głosami p. Teodor Rzętkowski wł. dóbr Szczuczyn, który ze swojej strony na asesorów powołał pp.: Alfonsa Sommera wł. dóbr Sokołowo i Stanisława Kiersnowskiego wł. dóbr Stokowisko, na sekretarza zaś p. Mieszkowskiego wł. dóbr Kozłowo. Po obliczeniu głosów na radzcę komitetu wybrany został ponownie p. Stanisław Skarżyński wł. dóbr Popowa głosami 69 i tyluż głosami również ponownie na radzcę dyrekcji głównej p. Józef Dłużewski wł. dóbr Pobyłkowa.

Łomża 20 go kwietnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— W dalszym ciągu odbywających się wyborów zaproszeni zostali na radzców: p. Henryk Tański, właściciel dóbr Poniaty (gł. 68); p. Franciszek Wierzbicki, właściciel dóbr Boguszyce Stare (gł. 50) i na zastępcę p. Stanisław Kisielnicki, właściciel dóbr Stawiski (gł. 36). Na radzcę dyrekcji szczegółowej 32 głosami wybrany został p. Ludwik Chojnowski, właściciel dóbr Lachowa.

PRZECIW GRACZOM.

Berlin 20 go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz wydał nowy rozkaz gabinetowy, który znowu zwraca się jaknajostrzej przeciw udziałowi oficerów w grze. Komendanci pułku powinni we własnym dobrze zrozumianym interesie wykorzeniać grę hazardowną w swoich pułkach.

MIQUEL I CAPRIVI.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Minister Miquel wydał obiad, na którym obecny był także kanclerz Caprivi. Zwróciło powszechną uwagę, że obydwaj toczyli z sobą długą rozmowę. Wnioskują, że nareszcie przyszło do pojednania.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Ogólne panuje zdanie, iż stanowisko Capriviego po skończonej sesji parlamentarnej wzmocniło się bardzo. Przyznają, że Caprivi odniósł wielkie zwycięstwo nad przeciwnikami swoimi w gabinecie i nad konserwatystami. Sądzą wszelako, że w takim tylko razie powiedzie mu się utrwalić swe stanowisko na długo, jeżeli taktykę odporną wobec opozycji zachowawczo-agrarnej zamieni na zaczepną.

ZNIESIENIE BANICJI.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Zarząd związku ewangelickiego wzywa do wysyłania gromadnych petycyj do rady związkowej o odmówienie sankcji uchwalonej przez parlament ustawie o zniesieniu banicji jezuitów.

PRÓBY STRZELANIA.

Berlin 20 go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na strzelnicy artyleryjskiej w Jüterbogku odbywają się próby z działami najcięższego kalibru. Przedmiotem prób jest przedewszystkiem strzelanie do zakrytego, *respective* niewidzialnego celu.

PODATEK GIEŁDOWY.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Parlament rzeszy niemieckiej przyjął wczoraj w trzeciem czytaniu ustawę o ochronie marek handlowych. Podczas trzeciego czytania ustawy o podatku stemplowym, *recte* giełdowym, odrzucono wniosek odroczenia terminu wejścia w życie ustawy do d. 1-go czerwca. (Ustawa wchodzi przeto w życie z dniem 1-ym maja r. b.; *przyp. red.*)

COFNIĘCIE PENSJI.

Paryż 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd cofnął wypłatę pensji arcybiskupowi lugduńskiemu z powodu nieprzyjaznego zachowania się jego wobec władzy.

Paryż 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Cofnięcie pensji arcybiskupowi lugduńskiemu nastąpiło z powodu wydania przezeń listu pasterskiego przeciw ustawie o budowlach publicznych.

ARESZTOWANIE SZPIEGÓW.

Paryż 20 go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— W Nizzy aresztowano emerytowanego jenerała włoskiego Goggio pod zarzutem szpiegostwa. Aresztowano podobno również pod tym samym zarzutem dwóch oficerów niemieckich z czynnej służby. Skonfiskowano pisma wysoce kompromitujące.

FINANSE WŁOSKIE.

Rzym 20-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komisja finansowa izby przyjęła ku wielkiemu zdziwieniu opozycji drugą część projektów Sonnina, dotyczących obiegu banknotów emisji 200 milj. obligacyj w zamian za złoto itd. Ta część sprawozdania komisji wejdzie do izby w d. 21-ym b. m. Powszechne panuje przekonanie, że do zgody z rządem przyjdzie, jedyną bowiem jeszcze poważną różnicę zdań stanowi kwestja opodatkowania renty do 20%. (Komisja zgadza się, jak wiadomo, tylko na 14%; *przyp. red.*)

GLADSTONE.

Londyn 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Gladstone zachorował. Z powodu wielkiego osłabienia stan jego budzi obawy.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Paryż 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą: Brazylijskie wojska rządowe obsadziły już opuszczony przez powstańców pancernik „Aquidaban", gdy nadpływający z północy torpedowiec rządowy, nie wiedząc o tem, co zaszło, zatopił pancernik. Nie wiadomo dotąd, czy na „Aquidabanie" zatonęli ludzie.

Wiedeń 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczorajszy karuzel wypadł wspaniale.

Lwów 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Naczelnikiem archiwum w muzeum miejskiem mianowany Czołowski.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wczorajszy *Reichsanzeiger* ogłosił ustawę o zniesieniu dowodu tożsamości zboża.

Ostenda 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarstwo niemieccy mają przybyć tu d. 30-go maja celem zwiedzenia wystawy w Antwerpji.

Paryż 20-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Gaulois* zapowiada blizkie przesilenie ministerjalne.

Madryt 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Komisja senatu dla traktatów handlowych otrzymała protest związku narodowego przemysłowców przeciw traktatowi handlowemu z Niemcami.

Berlin 20-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 219 50 (wczoraj 219.35)
Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 219.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Zakochanemu.* — O pokrewieństwie, jako przeszkodzie kanonicznej do małżeństwa w wyznaniu rzymsko-katolickiem, pisaliśmy w odpowiedziach redakcji *panu Michalczykowi* i *panu D. M. F.* w №№ 103-im (dod. poranny) i 114-ym *Kurjera* z r. 1891-go (komplet naszego pisma z powołanemi numerami znajdzie sz. pan do przejrzenia w naszej redakcji). Nie powtarzając zatem tutaj wyjaśnień zasadniczych, zaznaczamy, iż siostra wujeczna jest, wedle rachuby kanonicznej, krewną boczną w stopniu drugim równym (podług prawa cywilnego, jest to pokrewieństwo czwartego stopnia). Gwoli możności pobrania się osób, tak z sobą spokrewnionych, kościół udziela dyspensy, o ile istnieją po temu powody kanoniczne, jakiemi być mogą: spóźniony wiek narzeczonej (po latach 24-ch), brak posagu, obawa w przeciwnym razie niesławy, ślubu cywilnego lub jakiego skandalu, nadzieja zażegnania przez dany związek waśni familijnych, wreszcie szczególne zasługi jednej ze stron dla kościoła. Szczegółowe wskazówki w tej materji mieszczą się w instrukcji *Super dispensationibus matrimonialibus*, wydanej przez św. propagandę w r. 1877-ym. Łączne istnienie kilku powodów tem bardziej dyspensę ułatwia. Z podaniem o dyspensę wystąpić należy do Stolicy Apostolskiej za pośrednictwem właściwego biskupa.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go kwietnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 219.75 i 219.50, co się równa kursom 45.50 i 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzechmiesięcznym po rs. 9.32½. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 45.85 (odpowiadającym kursowi 218.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.75 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli i 12½ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 45.85 i 45.82½ oraz w końcu b. m. po 45.80; nadto zamieniano dostawy kwietniowe na dostawy majowe.

Waluty obce w średnim ruchu. Berlin długoterminowy brano po 45.87½. Krótkim Berlinem obracano po 45.85, 45.82½, 45.80, 45.77½ i 45.75, przeważnie jednak po

kursie 45.8. **Londyn krótki bez nabywców. Paryż krótki** kupowano po 37.22½. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.90, za Londyn krótki 9.34, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 75.15.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach **obroty średnie, przy** tendencji bez zmian. **Żądano** za listy likwidacyjne po **96.40 i 95.65**, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano po 95.35 i 95.40 za kilkadziesiąt tys. rubli w drobnych sztukach. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu **nominalnem po** 101.75 II-ej i III em., a kupiono kilka tys. III-ej em. po 101.3/8. Ceniono pożyczki premjowe I-ej emisji z roku 1864-go po 244, premjówki z r. 1866-go II-ej em. po 222.— i po 193.25 listy premjowe szlacheckie. Bilety Banku Państwa chciano zbywać po 103.25 I, II i IV em. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji chciano zbyć po 95.35 i po tymże kursie trzy dalsze serje, bez ruchu.

Listy **zastawne ziemskie** 4½% starano się **umieścić** po 99.30, nabyto zaś kilkadziesiąt **tysięcy rubli** po 99.20 i 99.25.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.35 pierwsze cztery serje, oraz po 101.65 trzy ostatnie serje, ktcych wzięto kilkadziesiąt tysięcy rnbli po 101.55 i 101.50.

W żądaniu notowano 5% listy zastawne m. Łodzi po 100.35, bez względu na serję.

Listów zastawnych 5% wileńskich zbyto kilka tysięcy po 100.40 i 100.50, przy chęci otrzymania 100.35.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.85.

Umieszczono kilkadziesiąt akcyj Banku handlowego w Warazawie po 494.—. Kupiono kilkadziesiąt sztuk akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 263, 264, 264.50 i po 265.—, oraz kilkanaście sztuk z odbiorem w ciągu dwóch do trzech tygodni po 266. Ulokowano kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Józefów po 280, według ceduły. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Towar. Lilpop, Rau i Loewenstein po 573, 572 i 570, oraz kilkanaście z dwutygodniową dostawą po 575. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Tow. zakład. góniczych Starachowickich po 178.—, 178.50 i 179.—, a na koniec b. m. po 179.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50, a zabrano kilkanaście tys. po rs. 1.49⅔ i 1.49¾. Za kilka tys. rubli marek w gotówce zapłacono po 45.72½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 10.99[4] *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.75—2%. **Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.**

W. O.

— **Cukier.** Sprzedano 300 beczek rafinady „Hermanów” z odbiorem dwumiesięcznym po rs. 3.15.

— Od poniedziałku, niezależnie od obowiązującej od d. 13-go grudnia r. z. taryfy nr. 5409 w bezpośredniej komunikacji do portu Uzan Uda, połączone zostają i inne porty morza Kaspijskiego bezpośrednią komunikacją towarową petersbursko-rysko-warszawsko-kaspijską przez Petrowsk. Rzeczona komunikacja łączyć będzie wszystkie stacje kolei: warszawsko-wiedeńskiej, dąbrowskiej, nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej i fabryczno-łódzkiej, jako też stację Petersburg kolei mikołajewskiej i Rygę kolei rysko-dźwińskiej z następującemi portami morza Kaspijskiego: Astrachań, Derbent, Baku, Astara, Astrabad, Czikislar, Krasnowodsk i z niektóremi innemi. Warunki przewozowe i szczegółowe przepisy obowiązujące w rzeczonej taryfie zamieszcza nr. 516 „Zbioru taryf” w taryfie nr. 5502.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 19-ym kwietnia r. b. Słaba tendencja panowała na targu praskim w dniu dzisiejszym. Dowóz wynosił 14 wagonów, z których 4 wagony żyta, 6 owsa, 1 jęczmienia i 3 kaszy jaglanej. Żyto spokojnio, wyborowe nabywano po 52 do 53½ kop., średnie po 50—51 kop. i ordynaryjne po 47—49. Owies bez zmiany, wyborowy kupowano po 78 do 85 kop., średni po 66 do 77 kop. i ordynaryjny po 60 do 65 kóp. Gryka spokojnie, płacono po 68 do 73 kop. stcsownie do dobroci ziarna. Jęczmień przy spokojnej tendencji kupowano po 51 do 55 kop. za towar na paszę. Dla kaszy jaglanej usposobienie spokojne, płacono po 65—75 kop. stosownie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 19-go kwietnia 1864 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	7	wagonów
Owsa	5	„	5	„	220	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	2	„
Mąki pszennej	1	„	2	„	56	„
Kaszy jaglanej	—	„	3	„	159	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	5	„
Ryżu	—	„	—	„	3	„
Pszenicy	—	„	—	„	30	„
Jęczmienia	—	„	—	„	77	„
Grochu	—	„	—	„	5	„
Gryki	—	„	—	„	10	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	3	„
Łoju	—	„	—	„	2	„
Makuchów	—	„	—	„	1	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	9	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	1	„
Rodzynków	—	„	—	„	1	„
Prosa	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	6	wagonów	10	wag.	591	wagonów

Gdańsk, dnia 18-go kwietnia. — Pszenica krajowa i tranzytowa przy spokojnym pozostała, bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą chorą 682 gr. 85 m., pstrą 729 gr. 99 m. za tonnę. **Terminy tranzyto: na kwiecień-maj** 104 m. w zaofiarowaniu 103½ mar. w poszukiwaniu, na **maj-czerwiec** 105 m. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 106½ m. w zaofiarowaniu, 106 mar. w poszukiwaniu, **na wrzesień-październik** 113 mar. w zaofiarowanin, 112½ mar. w poszukiwanin. Cena regulacyjna tranzytowej **104** mar. Wypowiedziano 168 tonn. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy słabo i o 2 m. niżej. Płacono za polskie tranzyto 720 gram. 75 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj **dolno-polskie** 78½ mar. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 79½ mar. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 79½ m. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 80½ mar. w zaofiarowaniu, 80 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 81½ mar. płacono, **na** wrzesień-październik dolno-polskie 82 mar. płacono. Cena regulacyjna **dolno-polskiego** 77 **mar, tranzytowego** 76 **mar.** Wypowiedziano 50 tonn. Jęczmień targowano russki tranzyto 650 gram. 79½ 644 gr. 80 mar. 662 gr. 81 m., jasny 680 gr. 86 m., ua paszę 66 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto na paszę 100 mar., wczoraj średni 106 mar., 107 m. za tonnę płacono. Wyka słabiej, płacono za polską tranzyto 135 mar. za tonnę. Polski bon koński tranzyto 97 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna szwedzka 40 m., 60 mar. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.20 m., 3.25 m., 3.27½ m., 3.30 m., 3.32½ m., 3.35 m., średnie 3.15 m., miałkie 2.55 mar., 2.80 mar., 2.85 mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby żytnie na wywóz morzem 3.40 za 50 kilogramów targowano. Spirytus bez zmiany, **nie podlegający cłu w towarze gotowym** 48¾ **mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze** gotowym 28¼ **mar. w posznkiwaniu**, na kwiecień 28¼ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 28½ **mar. w poszukiwaniu.** Cukier w **Gdańsku** bez **obrotów**, a w **Magdeburgu stalej. Kurs** w Gdańsku 221.25 marek za **100 rs.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Cieniowi. — Daremne usiłowania! co z woza spadło, to już przepadło. Tyś za stara, a ja za młody do dalszych porozumień, jakie byłyby już tylko rwiącą się, sztukowaną pajęczyną, zwłaszcza wobec twojego braciszka i wobec tego „co minęło—i co przeszło!”—? 1906

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie " " " " Rs. 1.

Premja bezpłatne

do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:

GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE*

DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONÓW I BRUKU.*

PIEŚŃ GALLA.

KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*

KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI*, powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI

obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone oraz kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę na papierze satynowanym drukiem *garmontowym*.

52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda, czyli rocznie *1644 stronic.*

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w 1895 roku:

dla warszawskiego aresztu policyjnego:

1) drzewa sosnowego russkiej trzechszczapowej miary 18 sążni;
2) drzewa sosnowego drobno-rąbanego russkiej trzechszczapowej miary na podpałkę 8 sążni;
3) węgla kamiennego 8454 pudów;

OD CEN:

za sążeń drzewa sosnowego 21 rs.
za sążeń drzewa sosnowego drobno-rąbanego 23 rs.
za pud węgla kamiennego 15 kop.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 184, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 510r



Towarzystwo Carsko-Sielskiej Fabryki
OBIĆ PAPIEROWYCH
A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca w wielkim wyborze:
Obicia naturowe od 10 kop.
Obicia białe glansowane od 20 kop.
Obicia ze złotem od 20 kop.
Obicia gobelinowe od 30 kop.

Ogromny zapas Obić wykwintnych, imitujących: materje, gobeliny, dywany perskie, skóry kordauńskie i t. p. własnej, jak również najpierwszorzędniejszych fabryk zagranicznych, po cenach nadzwyczaj przystępnych. 416

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.



SIODŁA
i wszelkiego rodzaju uprzęże wyrabia najtaniej
ADAM ZAWADZKI,
Warszawa. Królewska 6.

WALC

Rozenzweig **„SULEJKA".**
Cena kop. 30.

G. Sennewald,

Miodowa 6, 521r

Do nabycia we wszystkich składach nut.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
M. Wolanowskiego

w Warszawie, Gęsia № 81.
wyrabiają 469r
LINY DRUCIANE,
DRUT kolczasty.



Wydawnictwo popularno-naukowe.

1. **Dr. Hertzberg. ZIEMIA.** Treść. System słoneczny. Ruchy ziemi. Rys historyczny rozwoju pojęć w nauce o ziemi i ciałach niebieskich. Cena k. 20.
2. **Dr. Hertzberg. POWIETRZE.** Treść: Ogólne własności powietrza. Ciepło. Ciśnienie powietrza i wiatr. Opady atmosferyczne. Zmiany klimatu. Praktyczne zastosowanie meteorologji.—Cena kop. 20.

Nakład księgarni **J. Guranowskiego,** Senatorska 32. 564

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dla PP. Fotografów i Amatorów!!!

Różne przybory do fotografji oraz kartony z firmą i bez, bardzo tanio 701 Z szacunkiem

Rautstein.

Sprzedaż Krakowskie-Przedm. № 50, m. 14.

Handlowiec,

dotychczas pozostający na wyższej posadzie w jednej z najpoważniejszych firm, życzy przyjąć reprezentację poważnej fabryki z Cesarstwa, Królestwa lub z zagranicy.

Poręczenie osób poważnych lub ewikcję do rs. 2,000.

Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. S. K. P. 2,000. 707

Ważne
dla wdowców i opiekunów.

Osoba bardzo wykształcona, mieszkająca w swoim majątku, pragnie od św. Jana wziąść na wychowanie dwie dziewczynki.—Macierzyńska opieka; języki: francuzki, niemiecki i angielski, muzyka, nauczycielka z patentem, blizko kolei.—Kuchnia zdrowa i wszelkie wygody.—Rocznie rs. 500.

Szczegóły u W-ej Salomei Dąbrowskiej, poste-restante Grajewo. 696

KEFIR

z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka

E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 391

Dwa Folwarki,

jeden rozległości włók $17\frac{1}{2}$, drugi włók 14 w ziemi pszennej, łącznie z sobą stanowiące jedną dobrą figurę z kompletnemi budynkami murowanemi pod gontem, z inwentarzem żywym i martwym, położone od 5 wiorst od Lublina, są do sprzedania razem lub oddzielnie.

Bliższe szczegóły powiąże można przy ulicy Królewskiej 10, w sklepie W-go Szultza et Comp. w Warszawie. 679

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,
137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Magazyn Mebli
Zakład Tapicersko - Dekoracyjny
Hermana Reiss,

3, przeniesiony **ERYWAŃSKA 3,**

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 300r

OKAZJA!

Kredens bardzo duży, jesionowy, kosztował rs. 550, sprzedam za rs. 150.—Leszno 28—8. 685

Po cenach nader nizkich!!

Przyjmuję obstalunki ***na Szyby lustrzane belgijskie, lagrowe i różno-kolorowe*** i wykonywam wszelkie roboty wchodzące w zakres szklarstwa, najakuratniej, na co ***posiadam świadectwa*** od pp., którym robota została przezemnie wykończona. Z szacunkiem

RAUTSTEIN.

Kantor: Krakowskie-Przedmieście № 50, mieszkania 14. 700

Złożone dwa WEKSLE

w depozyt in blanco, **każdy po 150** rubli, z podpisem **M. A. Nachbin**, **Rafuel Elji Frojnda.**—Ostrzegam aby nikt nie nabywał, gdyż nie mają żadnej wartości.

Raciąż, 13/4 94.—**Szrajer.** 720

Biedna Dziewczyna

Serenada humor. na fort. . . . . kop. 20.
Marsz starych kawalerów . . . " 20.
Pod prasą **Walc.**

Wydawnictwo Księgarni J. Guranowskiego,
32. Senatorska 32. 723

Nagrody rs. 10.

SZPAK oswojony zaginął.—**Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Twardą № 36, m. 6 za powyższą nagrodą.** 731

Z dniem 19 Czerwca (1-go Lipca) r. b., oddany będzie ***w dzierżawę***

DOM drewniany,

parterowy, stojący oddzielnie od innych budynków i składający się z 13 pokoi, 2 drwalni, 2 komórek, kuźni, placu ogrodzonego i ogrodu.—Dom położony przy ulicy Bugaj, na brzegu Wisły.—Bliższych informacyj, dotyczących dzierżawy oznaczonego domu, udziela Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie (b. Zamek Królewski), dokąd należy zgłaszać się z deklaracjami, ze wskazaniem w nich czynszu dzierżawnego. Deklaracje przyjmowane będą do 1-go (13-go) Czerwca r. b. 527r

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
Józefa Michała Petrycha.

Na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza tejże upadłości, niniejszem ogłasza, że poczynając od d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1894 r., o godz. 3-ej po południu, każdodziennie, prócz niedziel i świąt, sprzedawany będzie przez publiczną licytację, za gotowiznę towar szklanny, porcelanowy i fajansowy, tudzież meble, do massy upadłości tegoż Petrycha należące.

Warszawa, d. 7 (19) Kwietnia 1894 r.
529r **Henryk Hoffmann** Adw. Przys.

Karo-gniada arabska
Klacz Wierzchowa

zdatna do zaprzęgu, okolicznościowo **tanio** do sprzedania.—**Kalksta 3,** w ujeżdżalni W-go Krausego. 725

CIECHOCINEK.

Pokoje do wynajęcia od rs. ***10.*** Wiadomość ***Smolna Nr 28,*** mieszkania Nr 1. 727

Szkoła M-me MERCÈRE,

Nowy-Świat № 20.

Przyjmuję uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania **w Urzędzie Zgromadzenia**, w celu uzyskania **Patentów Cechowych**, gdyż te dają prawo przyjmowania posad **w Szkołach Rządowych** i zakładania magazynów.—Przy szkole jest pensjonat. 427

JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Uzdrowisko klimatyczne. — **Sezon od 1 Maja do 30 Września.** Nowo-urządzony Pensjonat leczniczy otwarty cały rok.—Poczta, telegraf, stacja kolei.

Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.

507r **Dr. Edmund Kowalski.**

Wyborowa chińska

HERBATA

firmy Najwyżej zatw. Tow. Przemysłowo-Handlowego.

Następca Aleksieja Gubkina **A. KUZNIECOW i S-ka,**

sprzedaje się przy ulicy **Marszałkowskiej № 115**, oraz w znaczniejszych składach kolonjalnych w Warszawie i na prowincji.

Nadszedł nowy gatunek Nr 9 po 1 rs. 10 kop. za funt.

Handlującym rabat. 484r

Fabryka Gipsu i Wapna hydraulicznego

w Galicji wschodniej, w ruchu będąca, poszukuje **fachowego kierownika** z kaucją **Kupca lub Wspólnika.**—Wiadomość w Głównej Ajencji Pism i Ogłoszeń Kraków, Plac Marjacki 2. 713

D-ra Bremera Zakład Leczniczy

DLA CHORYCH NA PŁUCA

Görbersdorf, na Szlązku Pruskim.

Lekarz Główny Dr. W. Achterman, były asystent Bremera.—Najdawniejsze Sanatorium.—Chorzy przyjmowani są w każdym czasie.—Prospekty Illustr. Zarząd wysyła. 43

Żniżone ceny z powodu



traktatu handlowego.

Oprócz głównie przez nas reprezentowanych fabryk **Bechsteina i Blüthnera**, składy nasze ciągle otrzymują znaczne transporty fortepianów i pianin najpierwszych fabryk.

HERMAN & CROSSMAN,

Warszawa,	St.-Petersburg,	Lublin,
Mazowiecka 16.	W: Morska 33.	Królewska 207.

Sprzedaż na raty.—Wynajem.

Cenniki illustrowane gratis i franco. 475r

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że począwszy od Niedzieli, dnia 22-go b. m., statki parowe kursować będą w każdą Niedzielę i święto

na Saską Kępę.

Statki wychodzić będą z Warszawy co pół godziny, począwszy od godziny 1-ej z południa. 525r

Krzysztof Brun i Syn

w Warszawie, Plac Teatralny,

polecają

Rury i utensylja gazowe

cynkowane.

681

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.

Znane od wielu lat **Sztućce z białego metalu, grubo srebrzone,** przez naszą firmę wprowadzone.

Składy w Warszawie.

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.

Wyprawy, prezenta, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne. 446r

MEDAL ZŁOTY. WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA VIII KRAWIECK. ODDZIAŁ WARSZAWA 1890.

MEDAL SREBRNY.

DYPLOM UZNANIA MOSKWA 1882.

PODZIĘK. RADY CES. ROS. TECH. TOWARZYS. PETERSB. 1890.

MEDAL ZŁOTY. WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA X. ODDZIAŁ PEDAGOGICZNY WARSZAWA 1890.

PIERWSZA SPECYALNA SZKOŁA KROJU

I WYKOŃCZANIA Z MATERYAŁÓW MODNYCH:

INVENTION Brev. S.G.D.G.

SUKIEŃ, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECINNYCH I BIELIZNY

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

Nowo-Senatorska № 2.

Jako wykwalifikowany majster, nauczyciel i członek zgromadzenia krawieckiego od lat wielu, nagrodzony na wystawach **medalami złotemi** za wzorową naukę i najlepsze opracowanie podręczników do nauki kroju sukien, okryć i bielizny, przyjmuję na naukę kroju i szycia, osoby pragnące uczyć się sztuki krawiectwa damsk. dla domowego użytku, jako też i prowadzenia pracowni; również przyjmuję uczennice z prawem zapisywania ich w Urzędzie Zgromadzenia, w celu pozyskania **świadectw cechowych** z uzdolnienia na podmistrzynie i mistrzynie.—W szkołach moich ukończyło naukę do 10,000 osób, z których poszukiwane są na nauczycielki kroju w szkołach rzemieślniczych, rządowych i prywatnych w Rossji, również prowadzą pracownie, ciesząc się uznaniem Publiczności.

Podręczniki przezemnie opracowane do nauki kroju młodzieży są wprowadzone do szkół, znajdujących się pod opieką **NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI.**—W tym czasie opuściły prasę podręczniki do kroju sukien i okryć w języku **polskim wyd. 16, w russkim wyd. 17**, wzbogacone najnowszemi pięknemi wzorami przezemnie opracowanemi, podług których skrajane fasony leżą bez zarzutu.

Pocieszyć się mogę iż temi nowemi pracami, również dobrze przysłużyłem się Sz. Publiczności poszukującej dobrego kroju i dobrej a pewnej nauki. Wpisy na kursa przyjmują się kazdodziennie w szkołach moich: **w Warszawie, Kijowie, Petersburgu i Moskwie.** 724 **KSAWERY GŁODZIŃSKI.**

Ostrzeżenie.

Z powodu częstego podrabiania moich gilz, jestem zmuszony dla położenia tamy temu nadużyciu, firmę mojej fabryki gilz **„Stanisław"** zmienić na firmę

„Stanisław Piekara,"

na co zwracam uwagę Sz. Publiczności.

443r Z uszanowaniem **Stanisław Piekara**, Twarda № 6.

Pierwsze nagrody!! Światowe rekordy!!



ROWERY

najlepszych Angielskich fabryk, odznaczonych na wystawie **„National Cycles"** w Londynie.

Coventry Machinists Co. Ld.

„SWIFT" Mod. 94,

Whitworth Cycles Co. Ld.

„WHITWORTH" Mod. 94,

RALEIGH Comp. i innych z pneumatycznemi gumami: Dunlop, Michelin, Clincher i Palmer, oraz ze wszystkiemi ulepszeniami na bieżący sezon, otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Warszawa, Senatorska 27.

Agentury W-ni: **Kiesewetter** w Lublinie, **C. Kuszewski** w Łodzi, **J. Pawłowski** w Radomiu. 407

Nauka i wychowanie.

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 11171

Adres: Francuzki wykształcone z angielskim, muzyką, niemieckim, lub bony z bardzo dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 13981

A. Poszukuje się nauczycielki młodej, wykształconej, władającej kilku językami; pożądaną by była przełożona pensji—bez względu na warunki. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Dorosłej." 14242

Akcentem paryskim udzielam konwersacji francuzkiej u siebie. Zastać od 1—2, Złota 20, mieszkania 6. 14599

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 13974

Francuzka potrzebna na demi-place od g. 4-ej. Dobre świadectwa wymagalne. Zgłaszać się od 4-ej do 6-ej. Szpitalna 1, mieszkania 2. 14556

Francuzki, swoim kosztem przybyło, żądają posad. Mazowiecka 11. Biuro Marka. 14506

Guwernantka z wyższą muzyką, doskonałym francuzkim i niemieckim, z najlepszemi i długoletniemi świadectwami, potrzebna do panienki lat 14 na prowincję. Zgłaszać się do hotelu Europejskiego № 3, między 6—7 po południu. 14531

Gimnazistka z patentem, poszukuje lekcyj Hoża 32, m. 12. 14279

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszk. 22. 13814

Młoda wykształcona gimnazistka poszukuje miejsca na wyjazd. Chmielna 34—9, dla „Irmy." 12998

Muzykę, konwersację francuzką. Marszałkowska 60. mieszkania 19. 14533

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów. Chmielna 80, m. 8. 14657

Nauczycielka z patentem, przygotowuje do egzaminów. Złota 24, m. 37. 14605

Nauczycielka wyższej muzyki, która ukończyła edukację panien, poszukuje miejsca. Marszałkowska 99, m. 10, od 12—2. 13656

Na wakacje życzy wyjechać na wieś nauczycielka z wyższym patentem, konwersacją niemiecką, muzyką. Hoża 18, m. 2. 13971

Potrzebna nauczycielka w średnim wieku, do trojga dzieci, blizko Warszawy, znająca polski, francuzki z konwersacją i muzyką, za rs. 120 rocznie. Praga, Brzeska № 21/215, mieszkania 2. 13921

Potrzebna gimnazistka do trojga dzieci, blizko Warszawy, znająca polski, francuzki z konwersacją, za 120 rs. rocznie. Praga, Brzeska № 21/215, mieszkania 2. 13920

Potrzebny nauczyciel w wieku poważniejszym, dla przygotowania chłopczyka do szkół realnych na prowincji. Zgłaszać się: hotel Europejski № 3, między 7—8 po południu. 14532

Potrzebna jest nauczycielka francuzkiego na godziny. Wiadomość: ul. Piękna № 5, m. 5, od 1-ej do $2^1/_2$. 14637

Student-matematyk udziela lekcyj. Przygotowuje do egzaminów. Gruntownie francuzki, niemiecki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Z. 13." 13829

Potrzebny na wieś nauczyciel, (student), dla przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Szpitalna 4, m. 28, od 12—2-ej. 14595

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, róg Marszałkowskiej i Próżnej 149. Przygotowuje wychowawczynie. 13413

Uwiadomienia osobiste.

Dla „Oeil de chat" list na poczcie. 14623

Dla Ewy Raczyńskiej list wysłany. 14694

List od „Bluszczu" dla Marji B. wysłany. 14554

Mała dziudziuchna ma list na poczcie. 14552

„M. D. B. 12" i „K. J. P." odpowiedzi wysłane. 14614

„Prowincjonalistka" „Oeil de chat" i „Stefanja" mają listy na poczcie. 14566

„Prowincjonalistka" raczy odebrać list poste-restante od Fizgo... 14579

Wdowa młoda, bezdzietna, prowincjonalistka, mająca 15 tysięcy gotówki, chce poznać w celach matrymonjalnych kawalera lub wdowca bezdzietnego, do lat 40, polaka, szlachetnego. Oferty poste-restante „Prowincjonalistka." O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 13940

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka (izraelitka) poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa. Świadectwa dobre. Długa 25, m. 51, 14580

Felczer starszy, kompetentny w najwyższym stopniu swego fachu, jako praktyk kilkunastoletniej pracy szpitalnej, posiadający na to wysoce chlubne świadectwa, pragnie przyjąć posadę od 1-go lipca r. b., tak w Królestwie, jak i Cesarstwie, przy dużych zakładach, fabrykach albo dużych majątkach, przy których mógłby mieć przyzwoite utrzymanie, dając w nagrodę prawdziwą pomoc ludzkości z dziedziny swych obszernych zdolności, tak pod względem hygieny, jak i antyseptyki; włada językami polskim, russkim i niemieckim. Polecając się wysoce łaskawym względom szanownych panów lekarzy, którzyby mieli prawą rękę w posługach, mam honor prosić o nadsyłanie ofert poste-restante A. S. Hrubieszów, gub. lubelskiej. 14025

Francuzka poszukuje od 8-ej albo 9-ej zrana do 1-ej konwersacji lub spaceru. Zielna 11, m. 2. 14377

Felczer z długoletnią praktyką, lat średnich, życzy przyjąć opiekę nad chorym u zamożnej osoby pojedyńczej stale, bądź na wyjazd, bądź tu. Stare-Miasto № 2, u p. Obrębskiej. 14683

Inżenier doświadczony, z praktyką zagraniczną i krajową, znający dobrze języki, podejmuje się wszelkiego rodzaju robót prywatnych. Oferty proszę składać: Plac św. Aleksandra № 2, mieszk. 4. 14368

Młody człowiek, z kilkoletnią praktyką gospodarczą, poszukuje zarządu majątkiem ziemskim każdego czasu. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Szukającego." 14268

Młoda osoba, łagodnego charaktoru, przyjmie towarzystwo na wyjazd, może być chorej osoby. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. E. M. D. 14553

Osoba w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za gospodynię na wyjazd. Adres: ul. Wąska Freta domu № 33. mieszk. 16. 14576

Młoda osoba, posiadająca chlubne świadectwo pierwszorzędnej firmy, znajomość języków oraz buchalterję, szuka posady kasjerki, ekspedjentki, pomocnika buchaltera, w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer „Walerja." 14574

Młoda osoba poszukuje miejsca gospodyni na wieś. Zgoda 3, m. 1. 14591

Młoda francuzka udziela konwersacji. Zastać można od 9-ej zrana do 12 ej w poł., Plac św. Aleksandra № 8, m. 5. 14608

Osoba inteligentna, znająca języki polski, francuski, niemiecki i russki oraz buchalterję podwójną i korespondencję handlową, poszukuje odpowiedniej posady. Posiada dobre świadectwa i poważne referencje. Wymagania skromne. Wiadomość: sklep Bortkiewicza, Chmielna 44. 14345

Osoba inteligentna, w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, pragnie wyjechać za granicę do towarzystwa osoby wiekowej lub do opieki dzieci, bezpłatnie. Oferty pod lit. E. O. przyjmuje kantor Kurjera. 13998

Osoba znająca krawieczczyznę życzy sobie chodzić po domach prywatnych. Marszałkowska 83, mieszkania 20. 14620

Poszukuję miejsca do towarzystwa, gospodarstwa, zaopiekowania się dziećmi lub kasjerki. Mogę wyjechać. Nowowielka 5—2, do 12 ej. 643r

Pożądanem jest miejsce u ludzi osamotnionych, niemłodych, dla osoby inteligentnej, muzykalnej, praktycznej, młodej, sympatycznej. — Oferty „Romualda" przyjmuje Kurjer Warsz. 14510

Rutynowany leśniczy, wszechstronnie obeznany z gospodarką leśną oraz taksowaniem lasów, z wyjątkowo chlubnemi świadectwami, poszukuje gdziekolwiek pomieszczenia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 14300

Tanio zajęcia szukam na wyjazd lub przychodnią, z niemieckim, muzyką. Oferty pod „Szukam" przyjmuje Kurjer. 14592

b) Zaofiarowane.

Czeladzi i chłopców do terminu potrzebuje zakład galanteryjno-introligatorski J. Malicki, Krakowskie-Przedmieście 51. 13939

Do fotografji na prowincję potrzebna kobieta, umiejąca zdejmować, retuszować na papierze. Ogrodowa 8, m. 5. 14281

Do Łodzi poszukuje się bony, izraelitki, ze średniem wykształceniem, do trzech chłopców, siedmio, pięcio i trzechletniego oraz do pomocy w gospodarstwie. Wiadomość tylko podczas świąt u W-go A. Litauera, Warszawa, Królewska 31. Zastać można między 10 a 11-tą zrana. 630r

Do pracowni sukien J. Kaczyńskiej potrzebne są panny zdolne i podręczne. Wielka 33. 14568

Fryzjer, kawaler, potrzebny zaraz na wyjazd do Cesarstwa; stół, mieszkanie, przejazd, 40 rubli na miesiąc pensji. Wiadomość: Wróbla № 7, u ślusarza. 14150

Gospodyni z dobremi świadectwami, mogąca najzupełniej zastąpić panią domu, obeznana z gospodarstwem wiejskiem, krawieczczyzną i kuchnią, potrzebna zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „N. S. 16." 14572

Inteligentna młoda osoba, muzykalna, potrzebna na wyjazd. Adresy składać zaraz, Hotel Polski, szwajcar. 14697

Osoba znająca dobrze krawieczczyznę i szycie znajdzie zaraz zajęcie miesięcznie z mieszkaniem. Warecka 3, mieszkania 3, od 12—2-ej. 14648

Każdej chwili posada inkasenta do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ogrodowa 26, m. 14, od 12—2-ej. 14624

Maszynistka i podręczne do spódnic i staników potrzebne u D. Kurdelskiej, Mazowiecka № 11. 14231

Maszynistka, znająca również dokładnie szykowanie drobiazgów, potrzebna; miesięcznie rubli 25. Grzybowska 61—25. 14688

Najlepiej płacę. Potrzeba czeladzi szewckich do pracowni obuwia Góralskiego, Trębacka № 1, m. 11. 14559

Potrzebna szwaczka do fabryki kapeluszy słomkowych, dobrze uzdolniona na maszynie. Zielna 13, m. 10. 14587

Potrzebny jest zaraz mężczyzna do roznoszenia mleka. Ulica Złota № 40. 14604

Potrzebna jest niańka z dobremi świadectwami, w średnim wieku, na wyjazd do Moskwy. Hotel Lipski № 17, od 4-ej. 14676

Potrzebna jest bona polka na demi-place, odpowiednia rekomendacja wymagana.— Marszałkowska 136, mieszk. 7. 14665

Potrzebna podręczna i uczennice do krawieczczyzny. Hoża 64, mieszk. 13. 14673

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Nowy-Świat 47—5. 14663

Poszukuje się zaraz lub od 1-go maja uzdolnionej panny do krawieczczyzny oraz podręcznej i do nauki. Wiadomość: Marszałkowska № 91, m. 30. 14662

Potrzebne są staniczarki i spódniczarki.— Niecała 10, m. 4. 14655

Potrzebna panna uzdolniona do kapeluszy na wyjazd. Warecka 9, m. 6. 14619

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Niecała 4, Romana. 14646

Potrzebne staniczarki zdatne i podręczne. Bracka 5, m. 3. 14155

Panny potrzebne do bielizny i do sukien.— Świętojerska 10, m. 17. 14256

Potrzebne zdolne staniczarki i do spódnic. Leszno 26, m. 13. 14385

Potrzebne szwaczki do kapeluszy słomkowych. Dzika № 4, u Kazimierskiego. 14398

Potrzebna na wieś zaraz służąca ze znajomością szycia, prania, prasowania i gospodarstwa wiejskiego. Wiadomość: Żórawia 11, m. 3. 14486

Panny do staników, spódnic i okryć potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 20—2. 14520

Potrzebny zdolny buchalter-korespondent w językach polskim, niemieckim i russkim, z pierwszorzędnemi referencjami. Oferty piśmienne przyjmuje Kurjer pod literami L. B. 14518

Potrzebny rządca do zarządu domem z gwarancją z poręczenia, za mieszkanie. — Wiadomość: Nowy-Świat 1, m. 6, od godziny 5—6-ej. 14271

Potrzebna uzdolniona kucharka, z dobremi świadectwami. Piękna № 30, m. 4. 14270

Panny zdolne do staników i spódnic do pracowni Sierzputowskiej, Żelazna 71. 14284

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Nowy-Świat 39, m. 7. 14332

Potrzebne staniczarki, spódniczarki zdatne. Marszałkowska 141, m. 14. 14644

Potrzebne panny zdolne do staników, podręczne i płatne do nauki. Zielna 42, mieszkania 5. 14164

Zdolne panny potrzebne staniczarki, spódniczarki, do okryć. Hoża 13—1. 14178

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej i podręczna do garnirowania damskiej, również zdolna do krawiecczyzny. Aleja Jerozolimska 25—17. 14638

Potrzebna maszynistka do pończoch za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipki № 24, m. 25. 14252

Potrzebne są zupełnie uzdolnione staniczarki. Marszałkowska 138, m. 5. 14630

Potrzeba uczniów do cukierni L. Lourse et C-ie w hotelu Europejskim. 14629

Potrzebna zdolna staniczarka, podręczna i do nauki. Złota 16, m. 15. 14628

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Marszałkowska 76, mieszk. 14. 645r

Potrzebna umiejętna panna, znająca krawiecczyznę, do domu prywatnego. Żórawia № 6, m. 18. 14619

Potrzebne panny zdolne i podręczne do krawiecczyzny. Twarda № 23—2. 14693

Potrzebna zdolna maszynistka i bardzo zdolne panny do staników do magazynu M-me Josephine, Erywańska 9. 14687

Potrzebna do sklepu Francuskiego, Nowy-Świat 59, panna od 14 do 16 lat, mówiąca i czytająca po polsku i po russku. Pensja 2 rs. miesięcznie i życie. 14682

Potrzebne panny do haftu oraz podręczne i uczennice do krawatów. — Nowolipie 20, m. 20. 641r

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic i dziewczynki do nauki.— Marszałkowska 132—4. 14695

Potrzebny jest chłopiec umiejący czytać do introligatora. Chłodna 34. 14569

Potrzebne są panny do sukien podręczne i do nauki. Daniłowiczowska № 8, mieszkania 11. 14565

Panny do krawiecczyzny potrzebne zdolne i podręczne. Bednarska 29—5. 14562

Potrzebne panny do sukien podręczne i do nauki. Widok № 24, m. 11. 14570

Potrzebne są panny do haftu oraz podręczne do bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Stara Praga, ul. Wołowa № 29, mieszkania 22. 14575

Potrzebne panny zdolne do staników i spódnic. Nowogrodzka 17, parter. 14525

Potrzebna podręczna do staników. Ulica Aleksandrja № 14, mieszkania 12, pod filarami. 14596

Potrzebni chłopcy od lat 16 do rzeźnika sklepowego. Pierwszeństwo z prowincji.— Sienna 82. 14199

Potrzebna niania w średnim wieku. Wiadomość: Wilcza 21, m. 6. 14198

Potrzebna dziewczynka do nauki kapeluszy, bezpłatnie. Karmelicka № 4, w magazynie. 14224

Potrzebna dziewczynka lat 14 do sklepu bielizny. Świętokrzyzka № 6. 14245

Potrzebuję inżeniera lub mechanika specjalisty w fachu młynarskim. Oferty proszę złożyć zrana od godz. 10 do 12-ej, ul. Świętokrzyzka 32, m. 3. 13470

Rządca z kilkoletnią praktyką poszukuje posady od lipca w większym majątku albo do pomocy właściciela. Wiadomość: Koroszczyn przez Terespol dla Z. G. 647r

Rs. 25 ofiaruję za wyrobienie posady kasjera, inkasenta, magazyniera, mogę wyjechać do budowy dróg żelaznych, przy których służyłem już 6 lat w poważnej firmie petersburskiej. Świadectwa posiadam chlubne, gospodarstwo znam także. Chmielna 49, mieszkania 65. 14690

Służący umiejętny albo pokojowa potrzebni. Smolna № 7. 14611

Staniczarki i spódniczarki kompletnie uzdolnione, na b. dobrych warunkach potrzebne do magazynu, Mazowiecka № 2. 14337

Sklepowa młoda do pieczywa potrzebna.— Wiadomość: ulica Chłodna № 46, w sklepie. 14277

Uczeń potrzebny do cukierni. Marszałkowska róg Koszykowej, Wieczorek. 14558

Wykończarki uzdolnione potrzebne są do fabryki pończoch Fijałkowskiej, Marjańska 10. 14645

Zaraz potrzebni są do Rosji dwaj zdolni czeladnicy szewccy, jeden do roboty męzkiej, drugi do damskiej szpilkowej, robota stała, wynagrodzenie wysokie, koszta przejazdu będą zwrócone. Wiadomość: Młynarska № 118, u p. Peterka lub w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14616

Kupno i sprzedaż.

A) Rowery angielskie nowe i używane tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 414r

A) Reparację welocypedów i wyżymaczek uskutecznia szybko i tanio Ludwik Hilkner. 414r

Bryczka wolancikowa, robota nowa. Ulica Mokotowska № 24, do sprzedania. 13516

Aryston, fisharmonję, fortepian, skrzypce tanio sprzedam. Freta 53, m. 3. 14640

Amazonka granatowa na szczupłą osobę do sprzedania w magazynie M-me Josephine, Erywańska № 9. 14686

Chodniki od 10 kop., serwety od 90, kapy od 2.25 do najwykwintniejszych. Obicia meblowe: krepy, juty, wełny, jedwabie, plusz po cenach najniższych w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 319r

Chomonta parokonne krakowskie czarne i parę szorów angielskich czarnych sprzedam tanio. Ogrodowa 58, m. 13. 636r

Dorożkę parokonną wraz z końmi i uprzężą sprzedam. Złota № 48. 14171

Do sprzedania brek używany na 6 osób i amerykan angielski. 3 Erywańska. 13231

Dębowe meble składane: stoły, krzesła, fotele, kanapki, taburety, łóżka, poleca S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49. 13589

Do sprzedania 100 korcy kartofli Earli Rose, wyborowych. Wiadomość: Sienna № 18, m. № 5. 14564

Do sprzedania ogier wierzchowy czystej krwi arabskiej, z atestatem, cena 600 rs.— Aleja Ujazdowska, pułk Litewski. 14586

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje eleganckie nowe faetony, wolanciki i faeton używany. 13838

Fortepian czarny, doskonały, rs. 235. Tłomackie 3, m. 13. 14283

Faeton jedno i parokonny do sprzedania u F. Wierzbickiego, za rogatką Belwederską. 635r

Faeton mało używany do sprzedania. Wiadomość w czwartek i piątek u szwajcara hotelu Lipskiego, przy ul. Bielańskiej. 14169

Fortepian mało używany do sprzedania.— Nowy-Świat 4, mieszkania 15. 14062

Fortepian zagraniczny, krótki, czarny, tanio do sprzedania. Długa 25, w lombardzie. 14677

Fortepian krótki, prawie nowy, tanio sprzedam. Nowy Świat 64, Granke. 14660

Fortepian Hofera mało używany do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 14658

Garnitur orzechowy, otomany dwie gruntownej roboty bardzo tanio. Świętokrzyzka 27, tapicer. 14656

Garnitur mebli czarnych, pokrycie pąsowe, zostawiono do sprzedania. — Wiadomość: Nowy-Świat № 33, Perłów. 14509

Jest do sprzedania wyczerpana już „Encyklopedja Powszechna" Orgelbranda w 28-iu tomach. Hoża 14, mieszk. 10, w godzinach od 1 do 4-ej po południu. 14220

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62, sklep Nalewki 15. 10296

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie Matyśkiewicz, Chłodna 40. 8744

Kapy do sprzedania. Wiadomość: pracownia haftów, Nowy-Świat 57, m. 18. 14555

Kufer podróżny, umywalnia mahoniowa do sprzedania. Marszałkowska № 71, mieszkania 11. 14593

Kupię tokarnię do metali małą, używaną.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Tokarnia." 14679

Karetka roboty Romanowskiego, lekka i mocna, do sprzedania. Dzika 71. 14670

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 501r

Kto ma do odstąpienia z kompozycyj księcia Kazimierza Lubomirskiego: mazur „Choć bieda to hoc", mazur „Dolina Szwajcarska", cztery mazurki op. 19—zechce się zgłosić do hotelu Europejskiego № 112. 14455

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 11807

Meble do sprzedania po zwiniętym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łóżka, tualety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszkania 11. 12908

Meble bardzo tanio, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biurka, umywalnie i inne meble. Bracka 9, m. 12. 13774

Mebli garnitur czarny, otomanę, szeslong sprzedam bardzo tanio, oraz przyjmuję obstalunki, przeróbki. Marszałkowska 77, tapicer. 14167

Meble urzędowej roboty do salonu, jadalni sypialni, mało używane, sprzedam tanio. Krucza 10, stróż wskaże. 13646

Numizmaty i medale polskie i russkie, całkowite zbiory oraz pojedyńcze sztuki, nabywa B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 10976

Meble tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 13647

Meble. Jest do sprzedania garnitur mebli pluszowych, tremo, żyrandol, kandelabry, dywan, serweta dywanowa, lampa ozdobna, stolik do kart, szafa, łóżka meblowe. Wiadomość: Rozbrat 22, m. 2, od 10—1-ej. 14291

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 14426

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 14680

Meble do sprzedania, garnitur czarny, tremo, słup, kozeta, 2 foteliki, otomana, bogate, mało używane. Nowy-Świat 42, m. 3, tapicer. 14091

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 14524

Meble. Garnitur bordo rs. 54, garniturek czarny pluszem kryty 65, garniturek perski 100, garniturek 35, otomana dobrej roboty 18 rubli. Widok 22—24. 14465

Otomany, szeslong, umywalka mała, garnitury tanio. Bracka 8, m. 11. 14528

Obstalunki na meble i całe urządzenia, ceny niskie, z gwarancją. Sala Licytacyjna, Królewska 12, dom giełdy. 13753

Otomanę, garnitur, szafę, urzędowe, sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 14668

Obicia papierowe najtaniej. Wyprzedaż w mieszkaniu. Elektoralna 47, lokalu 14. 634r

Ogier kary lat 4, wzrostu 2 arsz. 6 wersz., po Trakenie i klaczy rysistej, chodzi w parze i pojedynce. — Hotel Lipski, u szwajcara. 13848

Pianino czarne, system amerykański, tanio do sprzedania. Złota 32, m. 15. 14314

Powóz z fordeklem w dobrym stanie zdatny na wieś. Chłodna № 8. Tamże do sprzedania pies ceter-gordon. 13599

Potrzebna tokarnia pociągowa zaraz. Grzybowska 68, m. 2. 14487

Puderklozety pokojowe bezwonne do proszku otwockiego, bardzo praktyczne i eleganckie, od 16 do 30 rubli, na składzie w kantorze „Otwock", Plac Teatralny 11. 556r

Pianino amerykańskiej konstrukcji, amerykan, koła landowe, platforemkę sprzedam.— Nowy-Świat 8. 10680

Pompokryt, żelazna studnia fabryki Duschek, do sprzedania. Ul. Wilcza 59. 14597

Powóz parokonny lekki, mało używany, sprzedam. Praga, Wołowa № 19, Kozicki. 14567

Pianino mało używane do zbycia tanio.— Nowy Świat 64, Granke. 13659

Pianino nowe krzyżowe, zagraniczne, do sprzedania za rs. 350. Erywańska № 16, m. 20. 14636

Pianino zagraniczne, mało używane, do sprzedania, wynajęcia. Leszno 24, mieszkania 10. 14675

Rower sprzedam za rs. 40. Ordynacka 9, m. 12. 14173

Rower angielski dęty, tanio. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 12. 14280

Rower pneumatyczny używany, tudzież kostjum cyklistowski do sprzedania. Obejrzeć można od 4—6-ej po poł. Obożna 8, mieszkania 4. 14550

Rower pneumatyczny w dobrym stanie sprzedam za rs. 125. Senatorska 30, mieszkania 8. 14609

Rower pneumat., gumy torylon, tanio sprzedam. Twarda 24, w mydlarni. 14639

Rower Sejdel Naumann, gałkowy, do sprzedania. Twarda № 35, stróż wskaże. 14632

Rower masywny za 35 rs. Marszałkowska 118, m. 7. 14192

Rowery angielskich fabryk wyprzedaję po cenach kosztu. Dęte i pneumatyczne od 135 rubli. Królewska 25, skład broni. 14181

Róże sztamowe są do sprzedania, hodowane w wazonach, które w każdym czasie mogą być sadzone do gruntu. Górecki, ul. Rozbrat № 1, róg Górnej. 14179

Szkło stołowe i fantazyjne po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze, sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 13703

Suknie: ślubną, czarną koronkową, „chantilly", sprzedaje pracownia „La Saison", Nowogrodzka 37. 14589

Szafa sklepowa duża, na jedną ścianę, składana, drzwiczki odrutowane, prawie nowa, roboty dobrej, do sprzedania. Senatorska 24, skład win. 14607

Stół dębowy, 12 krzeseł, regulator, lampy tanio do sprzedania. Marszałkowska 123, m. 10. 14610

Stół z blatami sprzedam 5 rs. Hoża 7, stróż wskaże. 14625

Sprzedam żakiet jasny na jedwabnej podszewce. Żórawia № 6, m. 18. 14618

Sprzedam duże stojące lustro i żelaza do kwiatów. Nowowielka 5—2, do 12-ej. 646r

Srebrne łyżki, widelce, noże, łyżeczki i t. d. w najnowszych fasonach wykonywa dokładnie i tanio złotnik W. Birkowski, Mazowiecka 11. 14243

Urządzenie sklepowe, praktyczne i eleganckie, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Nowy-Świat 45, u stróża. 14383

Uprząż na parę i dwie pojedynki, bogata, liberja do sprzedania. Jasna 10, mieszkania 1. 14669

Wózki dziecięce nowego wynalazku, tanio. Karmelicka № 6, m. 13. 14613

Warszawska sala licytacyjna, Marszałkowską 152, przeniesiona na Królewską 12, dom giełdy. 13758

1000 Owies. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Marszałkowska 111. 13810

Interesa handl. i majątk.

Apteczny skład w Warszawie sprzedam.— Oferty w kantorze Kurjera pod „Okazyjne kupno". 9861

Apteka z obrotem 3,000 rs. jest do sprzedania. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera „3,000." 14597

Domy trzy nowopostawione, skanalizowane, w dobrym punkcie, sprzedam na 10% brutto, w cenie 80, 60, 58 tysięcy rubli. Wiadomość: Ceglana № 5, w kantorze Czosnowskiego, od 2—4-ej. 12475

Do sprzedania sklep spożywczy z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: ulica Ciepła № 17. 14289

Dom 3-piętrowy z oficynami, nowy, w pobliżu Placu św. Aleksandra, bez pośrednictwa. Do kupna potrzeba rs. 18,000. Oferty przyjmuje Kurjer „Ewa." 13893

Dom przy Placu św. Aleksandra sprzedam. Nowy-Świat 27, mieszkania 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 14661

Dwa zakłady fotograficzne natychmiast do sprzedania. Bliższe wiadomości udziela z grzeczności p. Józef Süswein w Przemyślu (Galicja). 10293

Do sprzedania w Płocku duża nieruchomość przy ulicy Nowy-Rynek № 204a i Królewieckiej № 205. Wiadomość u właściciela w Warszawie, Świętojańska № 5—25, 1-sze piętro. 10731

Folwark Nowowola pod Warszawą, 128 mórg ziemi pszennej, z zasiewami i inwentarzem, do sprzedania. Wiadomość: Złota 9, w mleczarni. 13436

Jest do sprzedania nawóz. Wiadomość na Nowej Pradze, ul. Konopacka № 137. 14590

Łąki 100 morgów z dobrą trawą potrzeba na lato dla kawalerji i pomieszczenia na 200 koni i tyluż żołnierzy. Zgłaszać się w Warszawie ul. Szpitalna № 1, m. 2. 14557

Młyn wodny walcowy, z maszynami do wszelkiego rodzaju mlewa, w połączeniu z drugim młynem chłopskim, na rzece Rawie, z trzema włókami gruntów, z dwoma domami mieszkalnemi, kuźnią i budynkami gospodarczemi, w Suliszewie, pod Skierniewicami, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u Schouppego, Ordynacka № 8, w godzinach od 4 do 6-ej. 12060

Magle do sprzedania w dobrym stanie z powodu wyjazdu. Mazowiecka 1. 14215

Majątek ziemski bez serwitutów, 8 wiorst od stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, przestrzeni włók 20, w tem 3 włóki łąki, kopalnia torfu, dwa domy mieszkalne, budynki nowe, inwentarz kompletny, sprzedam za przystępną cenę. Bliższych szczegółów udziela administracja „Wędrowca", Nowy-Świat № 47. 14411

Na przystępnych warunkach sprzedaje się w Grodnie plac 2½ morgi, w uroczej miejscowości, w pobliżu targu i kościoła, z trzema murowanemi i jednym drewnianym domem, zabudowaniami i pięknym ogrodem. Adresować: Grodno, ul. Karetna, Borkowski. 14613

Na dogodnych warunkach sprzedam skład węgli oraz drzewa. Mokotowska № 55. 13600

Parowej siły 4-ch koni, chociażby przy wspólnym motorze, potrzeba dla fabryki ze stosownem pomieszczeniem. Zgłaszać się piśmiennie: ul. Bracka № 5, m. 17. 14216

Posesja do sprzedania lub wynajęcia z budynkami fabrycznemi, mieszkaniem i zaprowadzonym wodociągiem, zdatna na rozmaite fabryki. Wiadomość: Dzielna 84. 12120

Poszukuje się wspólniczki z kapitałem rs. 1,500 do interesu już egzystującego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla L. L. 100. 14617

Posesja dziedziczna ogólnej przestrzeni około 30 tys. łokci, dająca rocznego dochodu około 20 tysięcy rubli, z dużemi frontami od dwóch ulic, podzielna, do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy lub folwark, z dopłatą. Wiadomość u właściciela domu, Obożna 2/4, wprost klubu cyklistów, od godziny 4-ej do 6-ej. 14390

Rubli 6,000 razem lub częściowo do wypożyczenia zaraz na 1-szy numer po pożyczce Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. Wiadomość w kancelarji rejenta Paklerskiego. 13131

Rs. 2,000 mogę złożyć do interesu jako wspólnik. Oferty złożyć w kantorze Kurjera lit. „O. 14612." 14612

Rs. 1,500 suma nieletniego na czas dłuższy do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Pańska 21, m. 1. 13489

Sklepik spożywczy sprzedam za 100 rubli.—Piękna 44. 14678

Są do sprzedania zaraz magle z powodu choroby właścicielki, Ulica Leszno № 33, mieszkania 21. 14561

Sklep spożywczy jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu na wieś.—Ul. Wspólna № 9. 14583

Sklep spożywczy ze sprzedażą mydła i nafty oraz prenumeratą pism, dobrze procentujący, jedynie z przyczyny słabości właścicielki niedrogo do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, Krucza № 29. 14581

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska № 77. 14073

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 72. 14330

Sklep spożywczy sprzedam, mleko opłaca komorne. Chmielna 4. 14292

Sklep spożywczy do sprzedania. Róg Alei Jerozolimskiej i Żelaznej № 18. 14202

Upraszam o pożyczkę dwudziestu pięciu rubli, dam procent dobry, spłacę ratami.—Oferty dla „Bronisławy" proszę składać w Kurjerze. 14634

W Ciechocinku jest do odstąpienia zakład mleczny. Wiadomość: Sowia № 6, m. 1.—Tamże jest do sprzedania fortepian za 50 rubli. 14196

W restauracji przy ul. Marszałkowskiej № 58 do wydzierżawienia strzelnica w ogrodzie. Tamże do sprzedania pies z góry św. Bernarda, 6-miesięczny. Wiadomość na miejscu. 14691

Willa „Sielanka" do sprzedania, wydzierżawienia na restaurację. Wspólna 16, mieszkania 8. 14689

Ważna wiadomość. Magazyn mód, egzystujący od lat 18 przy ulicy Długiej, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Wąskiej. 14551

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania prywatny magazyn kapeluszy z wyrobioną klijentelą, egzystujący lat cztery. Karmelicka № 4, w magazynie. 14223

10 lub 15 tysięcy rubli do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość u rejenta Truszkowskiego. 14194

150. Potrzebna jest pożyczka rs. 150, procent od umowy. Oferty w kantorze Kurjera sub „Pożyczka i procent." 14527

3,000 rubli dostanie, kto znajdzie kupca z kapitałem 160.000 na większy majątek. Zamiana na majątek mniejszy lub dom będzie akceptowaną. Reflektanci złożą oferty w Kurjerze pod cyfrą „563." 14388

3,500 rs. jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Sienna № 1, mydlarnia. 14578

4,000 rs. zaraz do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Ciepła 19, mieszkania 17, między 4 a 6-tą po południu. 14382

6,000 rubli na pierwszy numer hypoteki do umieszczenia. Wiadomość: Leopoldyna № 17, u rządcy domu, do godziny 9-ej zrana. 14363

6000 rs. do wypożyczenia na dobrą miejską hypotekę. Wiadomość Miodowa 11, kancelarja rejenta Normarka. 13533

Lokale.

a) Poszukiwane.

Komitet obywatelski, zawiązany z powodu cholery, poszukuje w oklicy między Nowym-Zjazdem a Tamką, lokalu na przytułek noclegowy, mogący pomieścić około 200 osób. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 17, w kasie pożyczkowej Przemysłowców Warszwskich. 14602

Od 1-go lipca potrzeby lokal, z 4-ch lub 5-ciu pokoi z kuchnią, salon o 3-ch oknach, w okolicy ulicy Marszałkowskiej. Oferty składać: Marszałkowska № 146, w sklepie z pieczywem Łapińskiego. 14594

Od lipca potrzebny blizko uniwersytetu dla kawalera jeden duży lub dwa małe pokoje, z osobnem wejściem. Oferty przyjmuje Kurjer „Wypłacalnemu." 14598

Poszukuję pięciu pokojów widnych, z wanną, gazem i innemi wygodami, od lipca, między Saskim ogrodem a ulicą Piękną. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer dla „L. 700." 14263

Potrzebne od 1 lipca 7 pokojów, kuchnia, pokój dla służby, z wszelkiemi wygodami, nie drożej 900 rubli. Nowy-Świat 49, mieszkania 3. 14667

b) Zaofiarowane.

Dla piekarza. Na piekarnię jest do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca. Przemysłowa 31. 14238

Dla rzeźnika warsztat i mieszkanie, może być ze sklepem lub bez. Krucza № 19, od 1-go lipca. 14239

Do wynajęcia od 1 lipca: 2, 3, 7 pokoi, wszelkie wygody, 250—625 rubli. Sienna 23. 14303

Do wynajęcia duży, umeblowany, frontowy pokój. Usługa, obiady, może być dla dwóch panów. Wielka 45, m. 4. 14627

Do wynajęcia 2 umeblowane pokoje, z wszelkiemi dogodnościami. Nowy-Świat 16, róg Alei Jerozolimskich, m. 37. 14463

Hoża 8, skanalizowany. Lokale: 2. 3-pokojowe, obszerne, przedpokoje, kuchnia, dwa wejścia. 11527

Informuje o mieszkaniach do wynajęcia oddział wynajmu mieszkań, przy kantorze komisowym: Nowo-Senatorska 6. 13821

Jest do wynajęcia pokój, z meblami i oddzielnem wejściem. Marszałkowska 132—4. 14696

Lokale fabryczne z siłą pary, piwnice i piec cukierniczy do wynajęcia. Grzybowska 55. 13503

Od 1-go maja i na miesiące letnie do wynajęcia, na wprost ogrodu salonik umeblowany, z usługą i samoworem. Na żądanie mogą być obiady. Hoża 38. 14571

Od maja do lipca 3 pokoje, kuchnia, frontowe, do wynajęcia tanio. Złota 55, mieszkania 10. 14681

Od 1-go lipca, Bednarska 22,—3-ci dom od Krakowskiego, 5 pokoi, na parterze, od frontu z wszelkiemi wygodami, cena możlwie przystępna. 14421

Pokoik frontowy z usługą i obiadami, za 16 rs. mies. Zapiecek № 2, m. 3. 13901

Pokój z kuchnią, wodociągiem, ze zlewem, dla spokojnej osoby, za 15 rs. miesięcznie. Bliższa wiadomość: Tani sklep, Marszałkowska 119. 14310

Pokój elegancko umeblowany, widok ładny, wejscie oddzielne, cena 20 rs. Dla mężczyzny mało przebywającego w domu i lubiącego porządek. Wiejska 3, stróż. 14603

Pokój od frontu, na pierwszem piętrze, do najęcia, dla emeryta lub emerytki, w każdym czasie. Ulica Wspólna № 5, mieszkania № 6. 14601

Piwnica widna, duża, sucha, zdatna na warsztat lub składy, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 69, w księgarni Karbaśnikowa. 14600

Pokój o dwóch oknach, ładnie umeblowany, z samowarem i usługą, od 1 maja. Hoża 64—5. 14692

Pokój, meble, obsługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 14011

Piwnice suche, widne, do wynajęcia. Ulica Tłomackie № 1. 14185

Salon i pokój pięknie umeblowane, do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Złota 26—2. 13365

Sklep, Krakowskie-Przedmieście № 35, obok hotelu Saskiego, do wynajęcia od 1 lipca, rs. 1,800. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 13967

Sklep z wystawą do wynajęcia od 1 lipca 94 r., ulica Świętokrzyzka № 6, od Nowego-Światu 3-ci dom, po księgarni od lat kilku egzystujący. Wiadomość u właściciela 1-e piętro № 1. 14585

Sklep do wynajęcia od 1 lipca, z dużem oknem wystawowem, może być i pokój do tego; sutereny. Miodowa 7. 14615

Sklep z pokojem i piwnicą do sprzedaży warzyw i owoców, przy stacji Otwock wśród willi, do wydzierżawienia. Informacje: Bazar rzemieślniczy, plac Bankowy. 14671

W oddzielnym ogródku owocowo-kwiatowym lokal z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, z wanną i wygodami, do wynajęcia zaraz, z powodu wyjazdu. Oboźna 4, wprost klubu cyklistów. 14654

2 pokoje razem lub oddzielnie, od 24 kwietnia do 8 lipca, za 7 i 15 rs. miesięcznie, z wszelkiemi wygodami. Może być całodzienne utrzymanie. Nowy-Świat 21—20. 14621

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 lipca, za 672 rs. rocznie. Wilcza № 38. Oglądać można od 10-ej do 4-ej po poł. 14237

Letnie mieszkania.

Ciechocinek lokale pożądne, suche, umeblowane w parku przy źródle na lato i sezony, Złota 34, mieszkania 2, od 3-ej do 5-ej. 11595

Ciechocinek, różne lokale z komfortem urządzone blizko łazienek głównych, wynajmują się, Nowogrodzka 22, m. 13. 14631

Druzkieniki, willa Müllera. Różne lokale umeblowane do wynajęcia Wiadomość: Złota 24, m. 15, od 9-ej do 12-ej w południe. 14349

Letnie mieszkanie w parku blizko Warszawy, miejscowość zdrowa, piękna, kąpiele. Wiadomość: Hoża 7, m. 55. 13933

Letnie mieszkanie: sześć pokojów, stajnia, wozownia, lodownia w Nowym Sadzie za rogatkami Mokotowskiemi, za Królikarnią do wynajęcia na czas letni. Wiadomość na ulicy Leszno № 11, od godziny 1-ej po południu codziennie. 12177

Letnie mieszkania w pięknej lesistej okolicy, przy samej stacji Życzyn, sóładające się z p, 5, 2 i 1 pokojów, umeblowane, z werendami, kuchniami, przedpokojami do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna 56, m. 5, od godziny 4 do 6 po południu. 13432

Letnie mieszkania Jordanowice pod Grodziskiem, z meblami i możliwemi dogodnościami. 9532

Letnie mieszkanie dla uczniów z korepetycją pod Skierniewicami w domu obywatelskim. Praga ul. Brzeska № 21, mieszkania 25. 13928

Letnie mieszkanie, 3 godziny jazdy koleją Terespolską, od stacji Łuków, wiorst 2. Wiadomość: zaraz u właściciela pomiędzy 2-gą a 3-ią po południu, hotel Polski, szwajcar wskaże lub u tegoż. 14642

Letnie mieszkania w dominjum Otwock, 6 wiorst od stacji Otwock, a wiorsta od przystani statku parowego. Informacja: Bazar rzemieślniczy plac Bankowy. 14672

Letnie mieszkania w willi Rozalin za rogatką Belwederską po 1, 2 i 3 pokoje w oddzielnych domkach, w obszernym ogrodzie obok Łazienek, Długa 36, kąpiele. 14374

Poszukuje dla żony z dzieckiem letniego mieszkania, w okolicy lesistej, blizko kolei; pokój z całodziennem utrzymaniem i usługą. Oferty pod lit. „B. B." w kantorze Kurjera. 14133

Rodzice potrzebujący wysłać dzieci na świeże powietrze w lesistą okolicę, raczą zgłosić się: Książęca-Rozbrat № 1—9, mieszk. 8, od godz. 12—2. 13767

Rembertów, osada leśna, pokój przy rodzinie rs. 30 za sezon. Może być z utrzymaniem, Podwale 20—14. 14652

W majątku Wierzbno, za rogatką Mokotowską są jeszcze do wynajęcia bardzo wygodne letnie mieszkania w parku, gdzie dużo drzew iglastych. Komunikacja z Warszawą ułatwiona wygodnemi resorowemi wózkami. Mleko i wszelkie produkty na miejscu. Kąpiele ciepłe, zimne i prysznice tamże. Wiadomość w Wierzbnie, u Łukaszewicza. 12608

Wawer-Glinki dwa pokoje z kuchnią umeblowane, blizko kolei i lasu. Wiadomość na miejscu. 14653

W majątku Wierzbno, za rogatką Mokotowską są jeszcze do wynajęcia bardzo wygodne letnie mieszkania w parku, gdzie dużo drzew iglastych. Komunikacja z Warszawą ułatwiona wygodnemi resorowemi wózkami. Mleko i wszelkie produkty na miejscu. Kąpiele ciepłe, zimne i prysznice tamże. Wiadomość w Wierzbnie, u Łukaszewicza. 14190

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swej specjalności. Książęca № 7. 14674

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość, kurację z upoważnienia Rady Lekarskiej. Marszałkowska 86, 10. 14588

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 13720

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtór. nie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 13293

Chora nauczycielka, bez żadnych środków do życia, błaga osoby litościwe o przyjście jej z pomocą. Piwna № 13, m. 27. 641r

Dnia 17 kwietnia zginął pies, wyżeł żółty, skaleczony na boku, wabi się Lord. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Widok № 10, za nagrodą. Nieprawy właściciel pociągnięty będzie. 14577

Kiper ściąga, klaruje, poprawia wina. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Kiper". 14255

Kapelusze ubierają się na poczekaniu, podług modeli. Jadwiga Przewóska. Niecała 10, mieszkania 8. 14342

Mopsy młode, rasowe, ładne, do sprzedania. Złota 16, stróż wskaże. 14348

Magazyn obuwia, Szpitalna № 5, wprost sklepu p. Wedla, poleca obuwie lekkie, zgrabne i trwałe, po cenach możliwie nizkich. 13831

Malarstwa świetny wykład, do kompletu potrzebna jedna uczennica. Jadwiga Przewóska. Niecała 10. 14560

Nagrody 5 rubli. W przejeździe z Nowolipia na Marszałkowską zgubioną została dewizka z 2-ma brelokami, w kształcie końskiego kopyta i pieczątki z pieskiem. Znalazca raczy oddać na Nowogrodzką № 29, mieszkania 15. 14423

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 507r

Najtańsze! trwałe! niewypieralne, pończochy, skarpetki, koszulki; handlującym rabat. Marszałkowska 129, oficyna. 14294

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 13451

Obiady prywatne, hygienicznie przyrządzone, na maśle. Złota 2, m. 10. 642r

Przyjmują się suknie do roboty od rs. 2. Chłodna 56, m. 36. 13593

Pracownia bielizny specjalnie męzkiej, krój paryzki, wykończenie dokładne, możliwie tanio. Aleja Jerozolimska № 25—17. 13539

Przechodząc z Leszna do ogrodu Saskiego zgubiono portmonetkę czarną, w środku serce szklanne w złotej oprawie i 25 kop. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem. Żelazna 93, mieszkania 5. 14573

Pies mops, z czarnym grzbietem i czarnym pyszczkiem zginął. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: Piwna № 7, m. 16. 14584

Przyjmują się do roboty suknie, bluzki, matinki, pelerynki, tak dla dorosłych, jak i dla dzieci. Robi się tanio i gustownie. Hoża 64, m. 13. 14219

Specjalna piekarnia sucharków i herbatników, Oboźna 9, poleca pp. handlującym miejscowym i prowincjonalnym, wyborowe gatunki herbatników i sucharków, ceny najprzystępniejsze, wysełka na zaliczenie (nachnahme). 12165

Ubieram kapelusze i robię od 30 kop., bardzo gustownie. Potrzebna podręczna do krawieczczyzny. Żórawia № 9, m. 23. 14582

Ważne dla pp. obywateli! Żaluzje do okien wykonywa specjalny zakład, nowe i reparacje, system wiedeński i berliński najpraktyczniejszy, Królewska № 10, u szwajcara. 15183

Wyżymaczki specjalnie naprawia renomowany zakład mechaniczny z wszelką dokładnością, najtaniej, gwarancja roczna. Chmielna 49. 14635

Zofji Drac, Chmielna № 72, pracownia kapeluszy i strojów damskich, wykończa podług modeli paryzkich, tanio i w krótkim czasie Wyucza się strojów za cenę umiarkowaną Tamże potrzebna dziewczynka do nauki. 1447[illegible]

Zakład lakierniczo-malarski W. Stawe da wniej Lubaczewskiego: Leszczyńska 10 przez Oboźną na dole. Wykonywa szyldy wszelkie napisy, malowanie i odnawiani[e] sklepów, wystaw, złocenie, bronzowanie, l[a]kierowanie wyrobów blacharskich, maszyn d[o] szycia malowanie i lakierowanie drzwi, okien posadzek, oraz malowanie olejne na łokci kwadr. 12918

Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka № 5. Przyjmuje na przechowa nie meble wyjeżdżających na letnie mie szkania i asekuruje takowe, ceny umiarko wane. 14193

*) **Bluzki** wełniane, batystowe, jedwabn[e] trykotowe, wybór wielki, „Manufaktur[a] krajowa", Niecała 12.

*) **Matinki** ciepłe, „Jersey", ubiorki dzie[cinne]. „Manufaktura krajowa." Niecała 1[2]

*) **Suknie** wykończa podług najświeższ[ej] mody „Manufaktura krajowa", A. Br[o]chocki, Niecała 12.

*) **Wstążki**, aksamitki, ceny nizkie, „Ma[]nufaktura krajowa", Niecała 12.

*) **Karbowanie**, plisowanie wolantów, k[o]ronek. „Manufaktura krajowa". Niecał[a] 12.

*) **Woalki** od 15 kop., droższych wyb[ór] wielki. „Manufaktura krajowa", A. Br[o]chocki. Niecała 12. 14351

***) **Za** każdą cenę wyprzedaję z p[o]wodu zmiany artykułów i loka[lu] wszystkie towary jak: Wełny sukniow[e] korty, vigognie, flanele, chustki, pledy, d[e]ry i kołdry, znaczną ilość materjałów angie[l]skich i krajowych fabryk, na spodnie, ga[r]nitury, sakpalta i płaszcze męskie, niemni i chodniki, dywany, firanki, jutę i bure na obicia meblowe i portjery. Po ukończon[ej] wyprzedaży otwieram nowy skład z zmi[e]nionemi artykułami na Krakowskiem Prze[d]mieściu. Gustaw Arnold, ulica Hr. Kotz[e]bue № 2. 13629

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Апрѣля 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).